

Sławomir Konik*

Możliwości i wyzwania archeologii na przykładzie ratowniczych badań pola bitwy pod Wagram z 1809 roku

Abstract

Konik S. 2020. The possibilities and challenges for archaeology on the example of rescue excavations of the battlefield of Wagram from 1809. *Raport 15, 257-279*

The article presents the results of archaeological rescue excavations conducted on the battlefield of Wagram. As a result of prospection with the use of metal detectors, more than 7000 objects connected with this event were found. During the excavations, more than 500 archaeological features were unearthed, including 25 graves related to the battle of the 5th and 6th July 1809, and the Habsburg army camp set up beforehand. The archaeological objects and features discovered provide new information about the camp life of soldiers in the Napoleonic era, the battle itself and about how bodies of the fallen soldiers were treated after the battle.

Keywords: battlefield archaeology, Battle of Wagram 1809, Napoleonic wars

■ WSTĘP

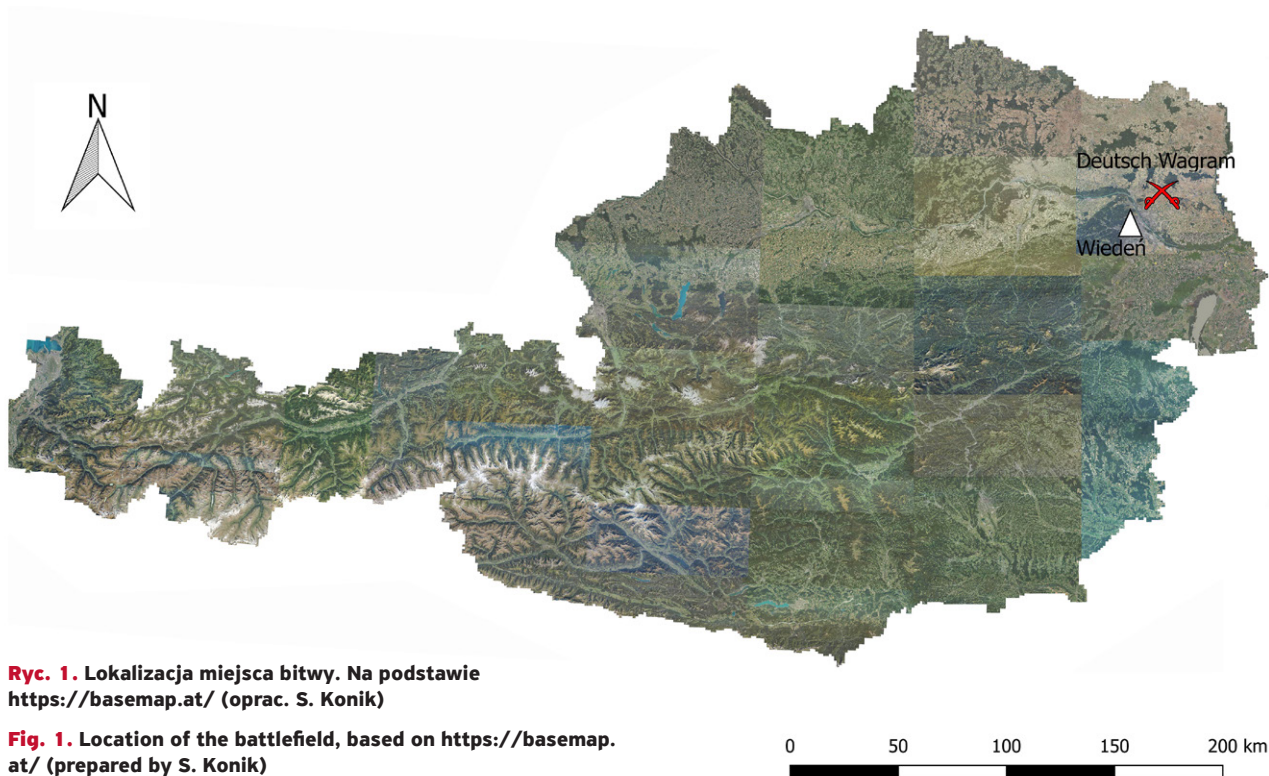
W latach 2017 i 2018 wiedeńska firma Novetus GmbH przeprowadziła na zlecenie firmy ASFINAG ratunkowe badania archeologiczne na trasie nowoprojektowanej drogi szybkiego ruchu S8 mającej połączyć Wiedeń z Bratysławą (Ryc. 1). Na podstawie przeprowadzonej wcześniej prospekcji do badań na odcinku Wiedeń – Obersiebenbrunn (pierwsza część inwestycji) wytypowano cztery miejsca, tzw. Verdachtsfläche (przypuszczalne stanowiska archeologiczne – dalej Vf1–4) przeznaczone do sondażowych badań weryfikacyjnych. Niniejszy artykuł dotyczy badań na Verdachtsfläche 2 (Ryc. 1). Na podstawie wytycznych austriackiego Państwowego Urzędu Ochrony Zabytków (Bundesdenkmalamt) sondaże na obszarach, gdzie nie ma pewności wystąpienia stanowiska archeologicznego, powinny sięgać do 20% powierzchni obszaru inwestycji. W przypadku odkrycia obiektów archeologicznych należy odhumusować i zbadać cały obszar ich występowania w granicach inwestycji. Wytyczne Urzędu nie przewidują badań humusu za pomocą wykrywaczy metali w celu odnalezienia i ewidencjonowania pojedynczych

zabytków metalowych. Jednocześnie w żaden sposób ich nie zabraniają (Hebert 2020). Przed rozpoczęciem badań archeologicznych zdecydowano, że względu na wyjątkowość miejsca, o przeszukaniu całego obszaru inwestycji za pomocą wykrywaczy metali. Od samego początku odnajdywane były kule karabinowe oraz guziki mundurowe pochodzące z epoki napoleońskiej. Po odhumusowaniu części obszaru Vf2 natrafiono na pierwsze obiekty archeologiczne, które na podstawie znalezisk metalowych określono na pochodzące z początku XIX wieku. Wkrótce w jednym z nich odnaleziono pierwszy masowy grób z identycznymi lub podobnymi zabytkami. Wszystkie te dane pozwoliły nam stwierdzić, że bitwa, która rozegrała się pod Wagram latem 1809 roku pozostawiła po sobie liczne ślady w postaci zabytków ruchomych i nieruchomych.

■ LATO 1809 ROKU NA MORAWSKIM POLU

Po cesarskiej koronacji Napoleona Bonaparte 2 grudnia 1804 oraz po zwycięstwach nad III i IV koalicją w latach 1805–1807 cesarz Francuzów mógł czuć się

* <https://orcid.org/0000-0002-3330-7063>, Novetus GmbH, e-mail: archaeo.ks@interia.eu



Ryc. 1. Lokalizacja miejsca bitwy. Na podstawie <https://basemap.at/> (oprac. S. Konik)

Fig. 1. Location of the battlefield, based on <https://basemap.at/> (prepared by S. Konik)

władcą Europy. Tymczasem rok 1808 przyniósł młodemu Cesarstwu pierwsze militarne porażki. W drodze do dominacji Europy i zaprowadzenia blokady kontynentalnej francuskie korpusy zostały wysłane na drugą stronę Pirenejów, do Portugalii i Hiszpanii, zajętych początkowo bez walki. 2 maja tego roku w Madrycie wybuchło jednak powstanie, które zmusiło Francuzów do ewakuacji, a korpusy Duponta i Junota do kapitulacji przed Hiszpanami i Anglikami. Mit niezwyciężonej Wielkiej Armii został złamany (Kukiel 1994).

Poniżona w roku 1805 naddunajska monarchia wspierana finansowo przez Anglię zaczęła myśleć o rewanżu za niekorzystny traktat z Pressburga. Armia austriacka przechodząca głębokie strukturalne reformy pod kierownictwem arcyksięcia Karola przekształciła się na wzór francuski, wprowadzając stały podział na dywizje i korpusy, ponadto powołano instytucję „Landwery”, czyli obrony krajowej, do której należą niepowołani do wojska mężczyźni w wieku od 18 do 45 lat. Będzie ona stanowić odtąd stałą i silną rezerwę dla regularnego wojska, co niepomniernie wzmocni siłę armii. Zwołany na wrzesień zjazd monarchów w Erfurcie przynosi tylko połowiczne sukcesy dyplomatyczne. Brak zgody cara Rosji Aleksandra I na prewencyjną akcję dyplomatyczną mającą zmusić Austrię do zaniechania zbrojeń, mimo formalnej konwencji sojuszniczej, przypieczętowane poniekąd wybuch przyszłej wojny. Nieformalnie car, jak również były francuski minister spraw zagranicznych Talleyrand, namawiają Austrię do wystąpienia przeciw

hegemonii Francji w Europie. Materialną pomoc obiecała Anglia. Dojrzewiała V koalicja antynapoleońska.

Austria rozpoczęła działania zbrojne sama, licząc na antyfrancuskie wystąpienia w Niemczech, ciągłe zaangażowanie Francji na Półwyspie Iberyjskim i interwencję Rosji po swojej stronie po pierwszych własnych sukcesach. Udało się zmobilizować, w sumie wraz z Landwerą, 650 000 armię z czego 200 000 żołnierzy w głównej armii pod wodzą arcyksięcia Karola na naddunajskim teatrze wojny, 75 000 pod arcyksięciem Janem we Włoszech, 30 000 pod arcyksięciem Ferdynandem wysłanych przeciw młodemu Księstwu Warszawskiemu. Mniejsze oddziały miały odebrać Tyrol i Dalmację. Szczególnie ważne politycznie jest opanowanie Księstwa Warszawskiego, które miało być kartą przetargową i ceną przystąpienia Prus do V koalicji. Dyplomacja habsburska liczyła, że pierwsze sukcesy ośmielą również cara Aleksandra I do aktywnych działań. Po stronie francuskiej Armia Nadreńska pod dowództwem marszałka Davouta sięgała w zimie 1808/1809 140 000 żołnierzy, a w marcu i kwietniu została jeszcze wzmocniona do 185 000 ludzi. We Włoszech i Dalmacji zgromadzono łącznie 60 000 żołnierzy, a w Księstwie Warszawskim książę Józef Poniatowski pod swoją komendą miał korpus w sile 15 000 ludzi. Napoleon liczył na aktywne wsparcie Cesarstwa Rosyjskiego i dywersje w kierunku Galicji i Węgier. Austriacy mieli więc przewagę liczebną na każdym z frontów, dodatkowo trzeba wspomnieć, że około połowa Armii Nadreńskiej składała się

z kontyngentów różnych państw niemieckich takich jak: Saksonia, Bawaria czy Wirtembergia, resztę stanowili w dużej części młodzi rekruci. Zaangażowanie w Hiszpanii odciągało wielu starych wiarusów od nowego teatru wojny.

10 kwietnia armia austriacka przekroczyła graniczny Inn i wkroczyła na terytorium sojusznika Francji, Bawarii, zmierzając na zachód, na Monachium i Ratzbonę. W tym czasie zawiadomiony telegraficznie Napoleon wyruszył 12 kwietnia z Paryża i już po pięciu dniach był w centrum wydarzeń nad Dunajem. Następuje koncentracja korpusów francuskich, bawarskich i wirtemberskich. Do pierwszych poważnych starć dochodzi 20 kwietnia pod Abersbergiem i 21–22 kwietnia pod Eckmühl. W ich wyniku armia austriacka została pokonana, jej trzon pod dowództwem arcyksięcia Karola wycofał się za Dunaj w odwrocie na Czechy, zaś mniejsza część z marszałkiem Hillerem odeszła prawym brzegiem Dunaju na wschód. Napoleon w pościgu za Hillerem zmierzał najkrótszą drogą na Wiedeń.

Po nieudanej próbie powstrzymania marszu Francuzów pod Ebersbergiem Hiller cofał się dalej i w Krems przekroczył Dunaj, aby połączyć się z arcyksięciem Karolem. Do Wiednia ruszyła tylko nieznaczna część austriackiej armii. Już 10 maja Francuzi stanęli pod miastem właściwie nieufortyfikowanym i słabo bronionym przez arcyksięcia Maksymiliana z 35 000 żołnierzy wspartych przez 130 dział. Po krótkim, ale intensywnym, ostrzale oraz po wycofaniu się większości wojsk wraz z arcyksięciem miasto skapitulowało 12 maja.

Mimo zajęcia stolicy monarchii habsburskiej wojna nie była zakończona. Armia arcyksięcia Karola dotarła już w okolice Wiednia i stacjonowała w rejonie wzgórz Bisamberg na północny-zachód od miasta. Napoleon od razu zaczął organizować przeprawę na północny brzeg Dunaju oraz koncentrować swoje siły, rozciągnięte w trakcie pościgu wzdłuż biegu rzeki. Zasadniczym problemem Wielkiej Armii było przekroczenie Dunaju, szeroko rozlanego w okolicach Wiednia. Na miejsce przeprawy wybrano wyspę Lobau dzielącą dolinę rzeki na dwa stosunkowo wąskie koryta. Przeprawę rozpoczęto 19 maja za pomocą mostu łyżwowego postawionego na statkach. Szybko wyparto z wyspy oddziały austriackie i rozpoczęto prace nad kolejnymi mostami, które były trudne do wykonania ze względu na przybierający poziom rzeki. Do 20 maja opanowano całą wyspę i rozpoczęto prace nad przerzuceniem mostu na północny brzeg. Niezwłocznie po jego postawieniu zaczęto przerzucanie pierwszych oddziałów w rejon między wioskami Aspern i Essling. Wieczorem pojawił się pierwszy oddział austriackiej kawalerii, który został łatwo odparty

ogniem lekkiej piechoty francuskiej. Tak rozpoczęła się pierwsza bitwa na Morawskim Polu (Marchfeld) (Gill 2015, 186, 187).

W bitwie pod Aspern i Essling w dniach 21 i 22 maja Wielka Armia musiała zmagać się nie tylko z bardzo gwałtownymi atakami armii austriackiej, ale również z żywiołem, gdyż szybki przybór wody spływającej z topniejących alpejskich lodowców zrywał wątłe połączenie między wyspą Lobau a południowym brzegiem Dunaju. Znaczna przewaga wojsk arcyksięcia, szczególnie pierwszego dnia bitwy, mogła przynieść mu spektakularny sukces zniszczenia istotnej części wojsk francuskich, lecz zdeterminowany opór Francuzów nie pozwolił mu na to. Drugiego dnia, po dojściu kolejnych francuskich jednostek na pole bitwy, karta losu niemal się odwróciła i to Napoleon był bliski zwycięstwa. Kolejny raz na przeszkodzie stanęła rzeka, zrywając mosty. Tym razem jednak już nie jednostki były najważniejsze (na przeprawę czekał korpus marszałka Davouta), lecz amunicja i zaopatrzenie. Francuskie działa i karabiny strzelały coraz rzadziej i pewne było, że oddziały nie utrzymają się przez kolejne godziny do momentu naprawienia mostów. W tej sytuacji podjęto decyzję o odwrocie. Walki trwały jeszcze do wieczora, a armia arcyksięcia w wyniku wielkich strat i wyczerpania rezerw ograniczyła się do ostrzału artyleryjskiego, na który Francuzi odpowiadali już tylko sporadycznie. W nocy Francuzi wycofali się, a manewr ten pozostał aż do 6 rano niezauważony przez Austriaków. Bitwa przyniosła ogromne straty po obu stronach (20 000 zabitych i rannych Francuzów oraz 23 000 Austriaków, ranny został również ulubieniec Napoleona marszałek Lannes, który po kilku dniach zmarł) oraz pierwszą militarną porażkę samego Bonapartego. Mimo że sukces był tylko taktyczny i niepełny, gdyż nie rozbito sił, które przeprawiły się na północny brzeg Dunaju, został propagandowo wykorzystany i wpłynął na zachwianie mitu genialnego „boga wojny” (Rogacki 2015, 76, 77).

Do kolejnej rozprawy Napoleon przygotował się o wiele staranniej. Już pod koniec maja rozproszone korpusy francuskie Armii Włoch dowodzonej przez pasierba Napoleona Eugeniusza Beauharnaisa, korpus bawarski generała Wredego oraz korpus saski marszałka Bernadotte’a dostały rozkazy ściągania pod Wiedeń, zaś osłabiony walkami korpus marszałka Massény pozostał na wyspie Lobau, gdzie intensywnie budował obóz, fortyfikacje i magazyn sprzętu wojennego dla Wielkiej Armii. Konstruowano nowe mosty łączące wyspę z jej południowym brzegiem, przygotowywano promy oraz konstrukcje mostów łyżwowych i składanych, które zamierzano wykorzystać do przerzucenia możliwie



Ryc. 2. Przebieg planowanej trasy S8 z naniesionymi obszarami badań (Vf1-4). Na podstawie <https://basemap.at/> (oprac. S. Konik)

Fig. 2. The course of the planned S8 route with marked research areas (Vf1-4), based on <https://basemap.at/> (prepared by S. Konik)

największych sił za jednym razem na północny brzeg rzeki. Jednocześnie szef sztabu marszałek Berthier przygotowywał szczegółowy plan przeprawy i późniejszej bitwy. Uzupełniano wykrwawione oddziały i powiększano park artyleryjski. Napoleon miał do dyspozycji i bezpośredniego użycia w czasie bitwy około 190 000 żołnierzy i około 500 dział.

Po drugiej stronie linii frontu również uzupełniano szeregi i koncentrowano siły. Arcyksiążę Karol wyznaczył pozycje swojego obozu między wzgórzem Bisamberg, które znajduje się na północ od Wiednia nad Dunajem, naprzeciwko miasta Klosterneuburg, do miejscowości Marktgrafneusiedl, z centrum w miejscowości Deutsch-Wagram. Pomiedzy miejscowością Deutsch-Wagram a Marktgrafneusiedl obóz znajdował się na skraju rozległego płaskowzgórza Wagram, na północ od strumienia Russbach. Arcyksiążę nie przygotowywał żadnych fortyfikacji w tym miejscu, mimo że tutaj planował uporczywą obronę, a posunięcia ofensywne przeciwko Wielkiej Armii prowadzone miały być na skrzydłach, z naciskiem na odcięcie Francuzów od Dunaju i wyspy Lobau. Pierwsza linia wojsk znajdowała się bezpośrednio nad Dunajem od Aspern do miejscowości Enzersdorf i miała na celu opóźnienie przeprawy i zyskanie czasu potrzebnego do ściągnięcia reszty sił. Bezpośrednio przed bitwą arcyksiążę miał do dyspozycji około 140 000 żołnierzy i 400 armat, gdyż nie udało mu się ściągnąć pod Wagram oddziałów arcyksięcia Jana oraz innych, mniejszych. Warto nadmienić, że w tym czasie w Księstwie Warszawskim operował korpus

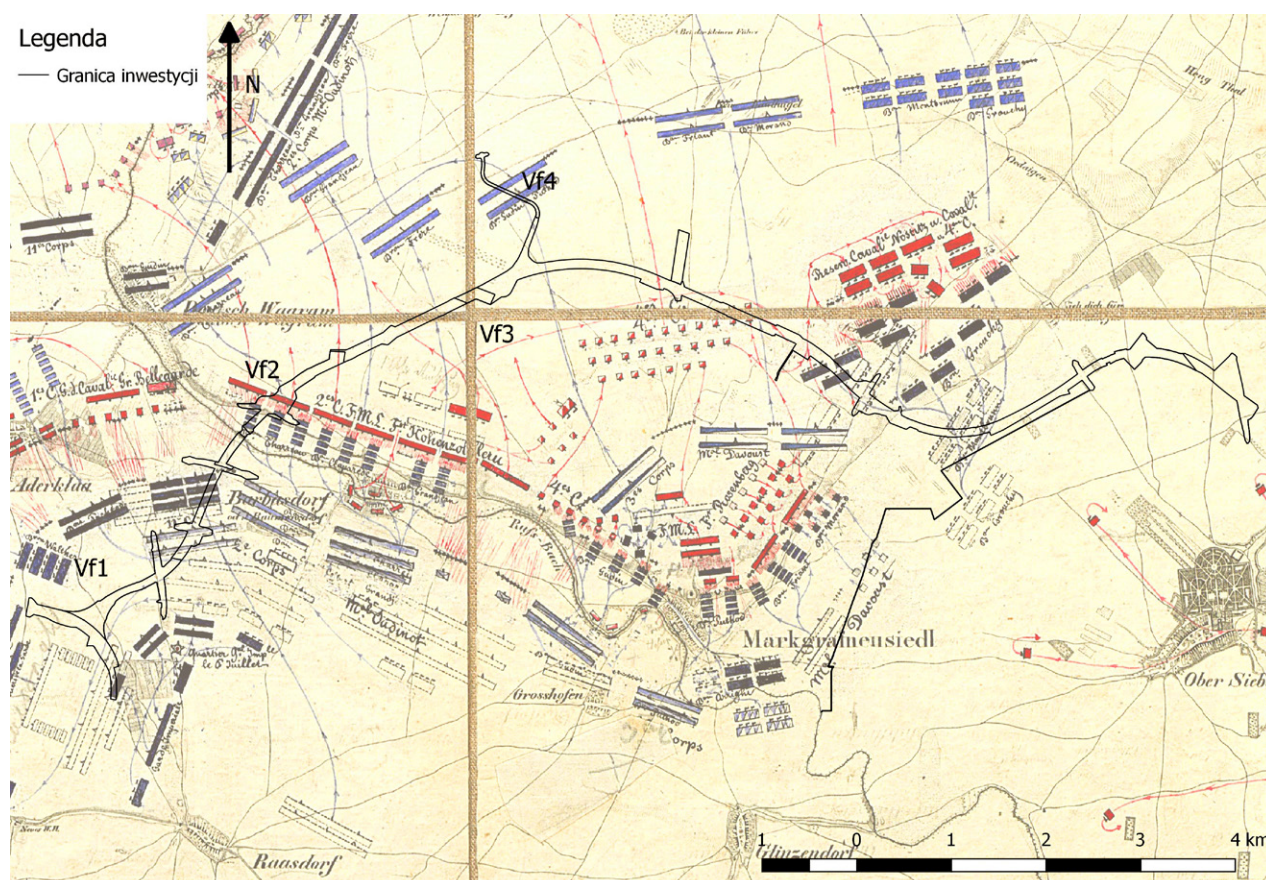
arcyksięcia Fryderyka, będący właśnie skutecznie wymanewrowywany przez o połowę mniejsze siły Księcia Józefa Poniatowskiego. Brak tych wojsk nad Dunajem zdecydowanie zmniejszył możliwości armii austriackiej i przyczynił się *de facto* do ich klęski (Gill 2014, 78, 79).

Przeprawa wojsk francuskich, rozpoczęta 4 lipca, około godziny 21, siłami korpusu generała Oudinota, przebiegała w błyskawicznym tempie, któremu sprzyjały zapadające ciemności i nocna burza. Wkrótce przeprawę rozpoczęły korpusy Davouta i Masseny. Już około 2 w nocy gotowe były trzy mosty, a czwarty był na ukończeniu, po nich przeprowały się oddziały artylerii i kawalerii. Nad ranem do oddziałów na północnym brzegu Dunaju dołączył sam Bonaparte. W tym czasie nastąpiło spotkanie arcyksięcia Karola z cesarzem Franciszkiem I. Na pytanie Franciszka o sytuację arcyksiążę – uważając, że przeprawa musi potrwać jeszcze co najmniej kilkanaście godzin – odpowiedział, że Francuzi co prawda sforsowali Dunaj, ale trzeba przepuścić ich więcej, aby jednym silnym uderzeniem zepchnąć gros ich sił do rzeki. Franciszek słysząc to, odpowiedział: „Dobre to, tylko nie wpuścić ich za wiele” (Leśniewski 2003, 151). Francuzi tymczasem przeproważyli już większość swych wojsk i zaczęli rozwijać się w natarciu w kierunku płaskowyzu Wagram. Oddziały austriackie generałów Klenaua i Nordmanna cofały się w kierunku północnym i północno-zachodnim, ponosząc spore straty, w stronę płaskowyzu Wagram, gdzie ciągle stały główne siły austriackie: korpusy Bellegarda, ks. Hohenzollerna i Rosenberga. Mimo późnego popołudnia Napoleon

postanowił wykorzystać początkowe sukcesy i uderzyć na główną linię wojsk austriackich, nie pozwalając im się na nowo zorganizować. Atak przeprowadzono na Wagram i wzgórze doń przylegające oraz Baumersdorf (dziś Parbasdorf). Do ataku na Wagram wyznaczono korpus saski marszałka Bernadotte'a, korpus generała Oudinota do ataku na Baumersdorf oraz Armię Włoską pod dowództwem ks. Eugeniusza na przestrzeń pomiędzy tymi miejscowościami. Gdy Wagram zostało prawie w całości zajęte, a o Baumersdorf wywiązały się ciężkie walki, los bitwy zależał od powodzenia ataku Armii Włoskiej, które mogło złamać centrum austriackie. Dwa natarcia, jedno dywizji Dupasa, a drugie dywizjami Macdonalda, Durutte'a i Lamarque'a, szybko przekroczyły strumień Russbach i przez łagodne wejście na wzgórze zaatakowały zaskoczony 1 Korpus Bellegarda. Oddziały odniosły powodzenie, rozbijając pierwsze szeregi korpusu, posuwając się naprzód i przechodząc pierwszą linię obozu Austriaków. Interweniował sam arcyksiążę próbujący opanować dezorganizację, przez co znalazł się na pierwszej linii frontu i o mało nie dostał się do niewoli. W pewnym momencie doszło jednak to fatalnego w skutkach nieporozumienia. Dwa

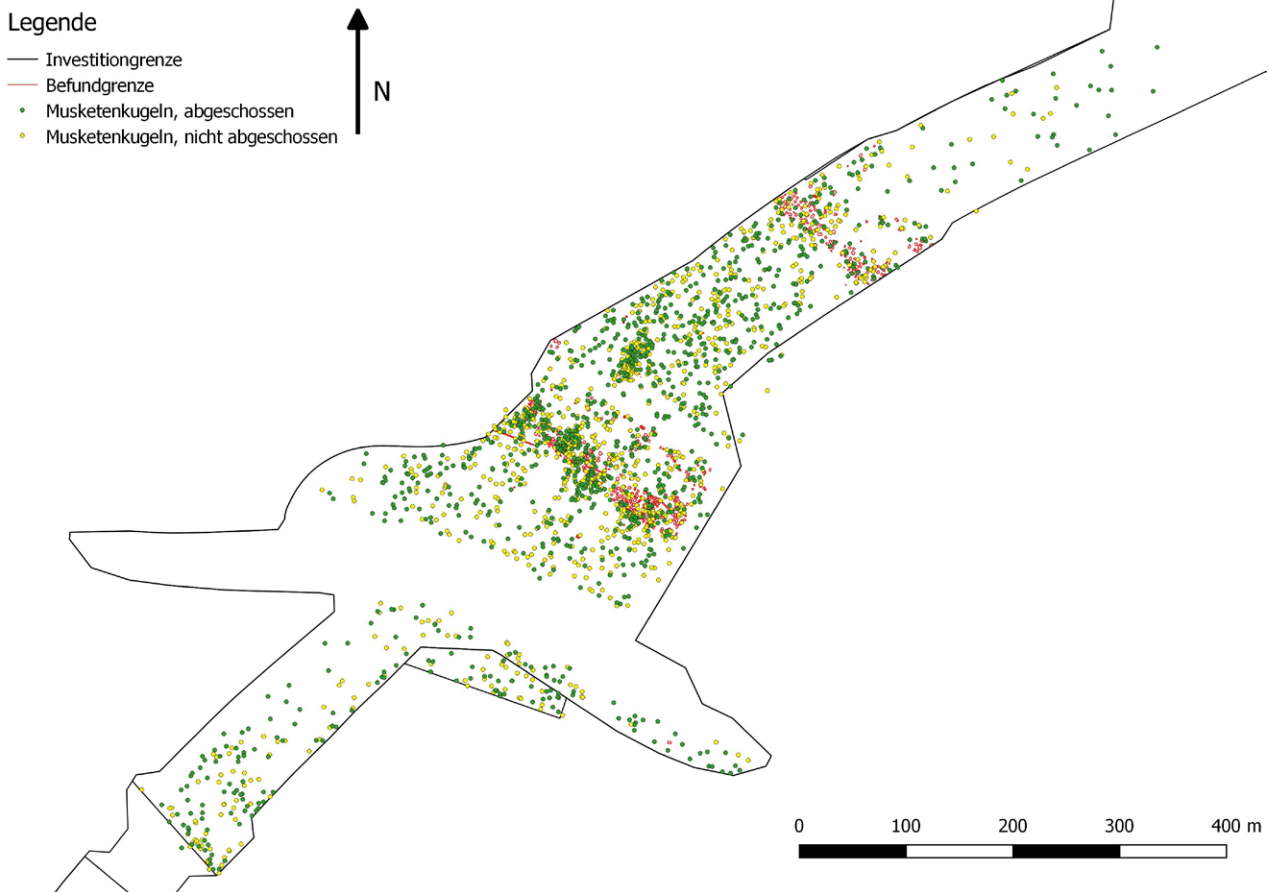
bataliony saskie wspierające oddziały dywizji Dupasa zostały, ze względu na podobieństwo umundurowania, wzięte za oddziały austriackie. Francuzi otworzyli do nich ogień, co wywołało u Sasów wrażenie okrążenia i spowodowało panikę. Dezorganizacja szybko ogarnęła inne oddziały i spowodowała szybki odwrót za strumień Russbach połączony z wielkimi stratami. Załamanie się natarcia na wzgórze wpłynęło na konieczność wycofania się Sasów z Wagram i przerwania natarcia Oudinota na Baumersdorf.

O brzasku 6 lipca zaczął się decydujący etap bitwy. Plan Napoleona polegał na uderzeniu główną masą wojsk na lewe skrzydło austriackie oraz w centrum, natomiast arcyksiążę zaplanował kleszczowe uderzenie na lewym i prawym skrzydle, głównie żeby odciąć Francuzów od Dunaju. Uderzenie korpusu marszałka Davouta na prawym skrzydle natrafiło już o wczesnych godzinach rannych na korpus generała Rosenberga i odrzuciło go z powrotem na wzgórze Wagram. Opóźnione uderzenie prawego skrzydła Austriaków odniosło sukces w walce ze słabym skrzydłem francuskim marszałka Masseny i dotarło aż do wsi Aspern, gdzie udało się je powstrzymać dzięki zmasowanemu ogniewi artylerii



Ryc. 3. Przebieg planowanej trasy S8 z naniesionymi obszarami badań (Vf1-4) na podkładzie archiwalnego planu bitwy pod Wagram z 6 lipca po południu (Schlacht bei Deutsch Wagram 1809) (oprac. S Konik)

Fig. 3. The course of the planned S8 route with marked research areas (Vf1-4) on the basis of an archival plan of the Battle of Wagram of July 6 in the afternoon (Schlacht bei Deutsch Wagram 1809) (prepared by S. Konik)



Ryc. 4. Planigrafia kul karabinowych. Zielona kropka: kula wystrzelona, żółta kropka: kula niewystrzelona, czarna linia: granica inwestycji, czerwona linia: obiekty archeologiczne (oprac. S. Konik)

Fig. 4. Planigraphy of rifle bullets. Green dot: lead bullet fired, yellow dot: lead bullet not fired, black line: boundary of the investment, red line: archaeological features (prepared by S. Konik)

zgrupowanej na wyspie Lobau oraz zdecydowanej postawie Francuzów. Tymczasem atakujący nieustępliwy korpus Davouta przyciągnął uwagę arcyksięcia, który rozumiejąc niebezpieczeństwo załamania na tym odcinku, koncentrował tam coraz więcej swoich rezerw. Widząc to Napoleon, utworzył w centrum swojego ugrupowania potężną, ośmiotysięczną kolumnę wojsk Armii Italii pod dowództwem Macdonalda, aby gwałtownym atakiem przełamać centrum, a następnie uderzyć na całym froncie i zniszczyć Austriaków. Plan ten powiódł się tylko połowicznie. Uderzenie kolumny Macdonalda przełamało, kosztem wielkich strat, pozycje arcyksięcia, a ten widząc beznadziejność dalszej walki, wydał rozkaz odwrotu. Armia austriacka odchodziła spod Wagram pokonana, lecz nie rozbita i zdolna do dalszej walki. Wojnę zakończyła ostatecznie rozegrana tydzień później bitwa pod Znojmem, w trakcie której Austriacy, widząc ryzyko całkowitej katastrofy, zmuszeni byli prosić o rozejm. Wojnę zakończył podpisany w Schönbrunn 14 października 1809 pokój (Gill 2016, 321–381).

■ **POLE BITWY W PASIE DRÓGI –
DRÓGA PRZEZ POLE BITWY.
KONFLIKT CZY WSPÓŁPRACA?**

Planowana droga S8 ma się zaczynać od obwodnicy Wiednia (S1) na odcinku pomiędzy Breitenlee a Aderklaa. Następnie biegnąc w kierunku północno-wschodnim, przekroczy strumień Russbach, gdzie wespnie się na płaskowzgórze Wagram pomiędzy Deutsch-Wagram a Parbasdorf. Droga poprowadzi dalej w kierunku Strasshof, gdzie skęci na wschód w kierunku Siehdichfür, aby tam odbić na południowy-wschód, aż do drogi L9 między Obersiebenbrunn a Gänserndorf. Tam kończy się pierwsza część zaplanowanej drogi. Praktycznie cały 15-kilometrowy odcinek był w lipcu 1809 roku miejscem walk, przemarszów lub obozowania wojsk obu stron (Ryc. 3). Na około 5-kilometrowym fragmencie zlokalizowane są czynne lub nieczynne zwirownie (pomiędzy Marktgrafneusiedl a Strasshof), więc można założyć, że ewentualne obiekty i zabytki archeologiczne zostały już w tych miejscach zniszczone. Również w kilku innych rejonach (drogi, kanały, studnie itp.) zabytki i obiekty mogły się nie zachować. Na stopień zniszczenia reliktyw bitwy pod Wagram wpływ ma także działalność tzw. detektorystów, którzy za pomocą wykrywaczy metali wydobywali i wydobywają zabytki bez należytej dokumentacji oraz powiadomienia

odpowiednich służb. Faktem jest również, że w Austrii archeolodzy nie zajmują się badaniem pól bitewnych, co sprawia, że stan badań ogranicza się do przypadkowych przedmiotów odnajdywanych przez amatorów oraz do odnajdywania grobów poległych w trakcie badań ratowniczych (np. pod Aspern) (Ranseder *et al.* 2017).

Metodyka wykonywania sondażu archeologicznych w miejscu przeznaczonym pod inwestycje polega na dozorze prac koparki zdejmującej humus oraz definowaniu i interpretowaniu odkrytych przebarwień gleby. W zasadzie w chwili, gdy pojawią się pierwsze ślady uznane przez archeologa za obiekty archeologiczne należy powiadomić właściwy urząd konserwatorski i, jeśli zlecenie to przewiduje, zwrócić się o pozwolenie na wykopaliska archeologiczne.

Zielone światło do rozpoczęcia badań dostaliśmy w marcu 2017 roku. Ze względu na wyjątkowość miejsca postanowiliśmy rozszerzyć ich zakres o detekcję metali zalegających w humusie i namierzenie wybranych przedmiotów za pomocą urządzenia GPS. Było to duże wyzwanie z dwóch powodów: po pierwsze obszar, od którego rozpoczęliśmy badania (Vf2), to około 10 hektarów pól z różnym stanem vegetacji, a po drugie ze względu na wymogi przetargu naszym głównym zadaniem było szukanie obiektów archeologicznych, aby jak najszybciej rozpocząć wykopaliska. Dodać trzeba, że nadzór

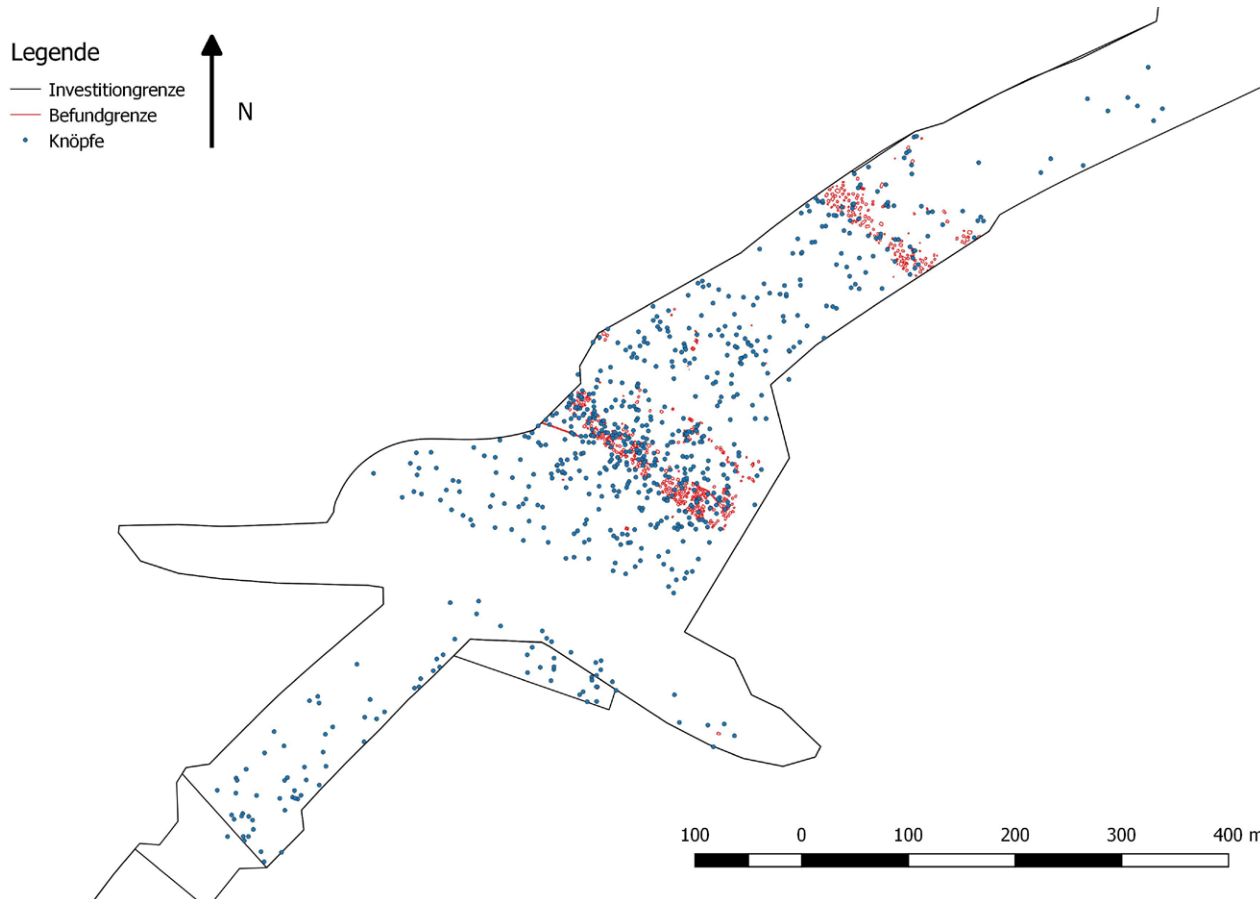
nad pracami sprzętu mechanicznego w trakcie sondażu wykonuje jedna osoba, trudno więc jest jednocześnie prowadzić prospekcję z użyciem wykrywacza metali. Podjęliśmy to wyzwanie i już w trakcie pierwszych dwóch tygodni udało się nam znaleźć kilkadziesiąt zażytków, głównie kul karabinowych i kartaczowych, odłamków granatów artyleryjskich, guzików, monet oraz wielu innych przedmiotów, równocześnie wykonując 10 wykopów sondażowych.

Po około dwóch tygodniach odkryliśmy pierwsze obiekty archeologiczne. Wyglądem przypominały relikty pradziejowe (prostokątne, około 2×2,5 m, z jednorodnym wypełniskiem), lecz zawierały kule karabinowe, guziki i inne przedmioty z początku XIX wieku.

Dzięki pojawieniu się obiektów archeologicznych powstała możliwość zwiększenia zespołu, co okazało się bardzo ważne ze względu na dotychczasową konieczność prowadzenia sondażu i poszukiwań wykrywaczem przez jedną osobę. Wystąpiliśmy od razu o zgodę na badania i jednocześnie wysłaliśmy koparkę do zasypywania ostatnio otwartych, pustych wykopów. Wraz

Ryc. 5. Planigrafia guzików. Czarna linia: granica inwestycji, czerwona linia: obiekty archeologiczne (oprac. S. Konik)

Fig. 5. Planigraphy of buttons. Black line: boundary of the investment, red line: archaeological features (prepared by S. Konik)



z nią ruszyła jedna osoba z wykrywaczem, by jeszcze raz sprawdzić obszar, na którym nie stwierdzono obiektów. Ponowne poszukiwania, również w obrębie naszych sondażowych wykopów, przyniosły dobre rezultaty, gdyż znaleźliśmy mniej więcej drugie tyle zabytków.

Stało się to bezpośrednim powodem, aby nie poprzestawać na jednokrotnym poszukiwaniu przedmiotów w humusie. Ostatecznie po kilku próbach ustaliła się zasada, utrzymana potem do końca wykopalisk, że poszukiwania z wykrywaczem metali prowadzi się czterokrotnie: na powierzchni, następnie na głębokości około 20 cm (nie schodząc koparką od razu do poziomu calca), trzeci raz schodząc do poziomu calca systematycznie po każdym pogłębieniu koparką i po raz ostatni, gdy wykop został zasypany.

Dobre rezultaty poszukiwań powierzchniowych stały się również powodem naszego zmartwienia. Aby zbadać cały obszar poddany badaniom, w tym przypadku Vf2, należało do poszukiwań detektorem wysłać jedną osobę i od czasu do czasu drugą, która namierzała i metrykowała znalezione przedmioty. Podobną metodykę postanowiliśmy użyć w badaniu żołnierskich grobów (pierwszy masowy grób został znaleziony już pod koniec marca). Każdy pojedynczy przedmiot miał być tachymetrycznie namierzany, aby tym łatwiej móc przypisać go do konkretnego szkieletu. Miało to pomóc w przypisaniu szkieletu do poszczególnej jednostki wojskowej, a być może umożliwić dalsze szczegółowe badania. W przypadku wykopalisk ratunkowych pracuje średnio 5 osób, więc w omawianych pracach należało zwiększyć stan osobowy o jedną do dwóch osób tylko do badania warstwy humusu. Oznaczało to znaczny wzrost kosztów wykopalisk, na który nie musiał godzić się inwestor, szczególnie że takich badań nie zakładają wytyczne urzędu konserwatorskiego.

Na szczęście inwestor (państwowa firma ASFINAG budująca drogi i autostrady w Austrii) odniósł się przychylnie do przeprowadzenia takich badań. Wpłynęła na to argumentacja archeologów o ich wyjątkowości, badano wszak ważne w historii Austrii pole bitwy mające znaczenie także dla historii całej Europy. Istotne były również z jednej strony pozytywne podejście urzędu konserwatorskiego (BDA) oraz strategię marketingowe firmy ASFINAG, która postanowiła wykorzystać wyniki badań w budowaniu swojego wizerunku jako firmy wspierającej szeroko pojętą kulturę i naukę. To spowodowało również pewien nacisk na firmę archeologiczną, aby przygotować materiały (jak dokumentację 3D, filmy itd.), które mogłyby zostać wykorzystane w przyszłości w promowaniu projektu badawczego. Było to jak najbardziej po myśli archeologów, doszło więc do, trochę

zaskakującego, kompromisu między inwestorem a archeologami: dokładniejsze badania = promocja inwestora (Ilias 2018).

■ PRZEBIEG BADAŃ

Po doświadczeniach pierwszych tygodni badań wypracowano odpowiednią metodykę:

1. Dokładna prospekcja z użyciem wykrywaczy metali całego terenu badań. Prace prowadzono w pasach o szerokości 1–1,5 m, zbierając wszystkie metalowe przedmioty, nawet te zupełnie współczesne.

2. Namierzanie za pomocą urządzenia GPS wszystkich przedmiotów, których wstępna identyfikacja nie zawsze była możliwa, ale potencjalnie (ze względu na materiał, kształt, podobieństwo do innych przedmiotów itd.) mogły zostać rozpoznane po oczyszczeniu lub dopiero po konserwacji. Cała reszta przedmiotów była zbierana, lecz nie namierzana. Znaleźiska te zostały pod koniec badań podzielone na gwoździe współczesne, gwoździe ręcznie kute, odłamki bomb z II wojny światowej oraz inne przedmioty.

3. Teren badań został podzielony na równoległe wykopy biegnące z reguły z północy na południe, o szerokości około 6–7 m i długości ograniczonej granicą inwestycji z jednej strony, a polną drogą lub lasem z drugiej. Początkowo koparka odhumusowywała około 15–20 cm, czyli około połowy miąższości warstwy humusu. Czasami już na tym poziomie można było zlokalizować groby, gdyż kości zalegały stosunkowo płytko. Na tym etapie prospekcja z użyciem wykrywaczy obejmowała całą powierzchnię wykopu.

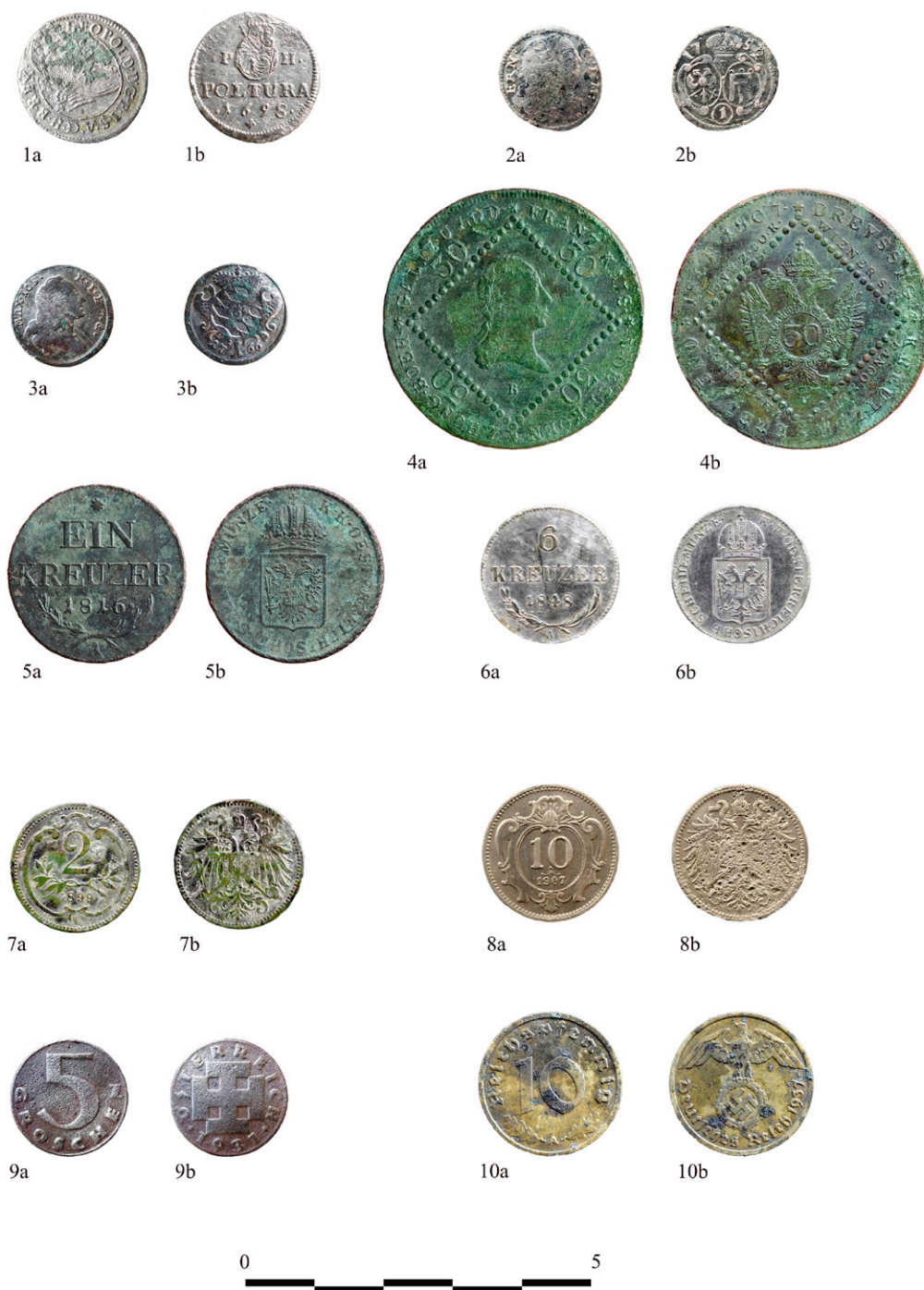
4. Po przeszukaniu wykopu koparka ściągała humus cienkimi warstwami i za każdym razem następowało sprawdzenie tego obszaru wykrywaczem metali. Jednocześnie dokładnie obserwowano zmiany zabarwienia ziemi, aby jak najszybciej odnaleźć strop obiektu. W wypadku grobów często najpierw pokazywały się kości ludzkie, a granice jamy grobowej były słabo czytelne i można było je zaobserwować dopiero jako negatyw obiektu.

5. Odczyszczenie i zadokumentowanie poziomu odkrycia, szerokopłaszczyznowe tylko w miejscu zlokalizowania obiektów, następnie eksploracja i dokumentacja końcowa. Dokumentacja wykonywana była trój etapowo:

- a. dokumentacja fotograficzna – zdjęcie możliwie prostopadłe do poziomu odkrycia obiektu, z tyczki fotograficznej lub drona;

- b. dokumentacja opisowa;

- c. dokumentacja tachymetryczna – namierzenie obrysu obiektu lub negatywu oraz wysokości za pomocą



Ryc. 6. Monety odnalezione w trakcie badań archeologicznych, wybór: (1) węgierska srebrna moneta o nominale 1 poltura (półtorak) z roku 1696, znaleziona w humusie; (2) srebrna moneta hrabstwa Montfort, o nominale 1 krajcara, z roku 1752, znaleziona w wypełniska jamy obozowej; (3) srebrna moneta bawarska, o nominale 1 krajcara, z roku 1766, znaleziona w wypełniska jamy obozowej; (4) moneta 30 krajcarowa, znaleziona w wypełnisku jamy; (5) moneta 1 krajcarowa z roku 1816, znaleziona w humusie; (6) srebrna moneta o nominale 6 krajcarów z roku 1848, znaleziona w humusie; (7) miedziana moneta o nominale 2 halerzy z roku 1898, znaleziona w humusie; (8) moneta o nominale 10 halerzy, z miedzioniklu, z roku 1907, znaleziona w humusie; (9) moneta o nominale 5 groszy z miedzioniklu z roku 1931, znaleziona w humusie; (10) Moneta 10 feningowa Trzeciej Rzeszy z roku 1937, odnaleziona w humusie (fot. B. Miska, Novetus)

Fig. 6. Selection of coins found during archaeological investigations: (1) a Hungarian silver coin, 1 poltura from 1696, found in the topsoil; (2) a silver coin from Montfort County, 1 kreutzer from 1752, found in a fill of a camp pit; (3) a Bavarian silver coin, 1 kreutzer from 1766, found in a fill of a camp pit; (4) a 30-kreutzer coin, found in a fill of a camp pit; (5) a 1-kreutzer coin from 1816, found in the topsoil; (6) a silver coin, 6 kreutzers from 1848, found in the topsoil; (7) a copper coin, 2 hellers from 1898, found in the topsoil; (8) a 10-heller coin from 1907, made of copper nickel, found in the topsoil; (9) a coin of 5 groschen from 1931, made of copper nickel, found in the topsoil; (10) a 10-pfennig coin of the Third Reich from 1937, found in the topsoil (photo by B. Miska, Novetus)



Ryc. 7. Kule karabinowe, wybór: (1) kula karabinowa z widocznym szwem odlewniczym; (2) prawdopodobnie ślad odłamania kanału wlewowego od kuli karabinowej; (3) kula ze śladem użycia grajcara; (4) kula z nacięciami; (5) kula z odciskiem tkaniny (?); (6) kula z kanałem wlewowym odciętym za pomocą obcęarów (fot. B. Miska, Novetus)

Fig. 7. Selection of musket bullets: (1) a rifle bullet with a visible casting seam; (2) probably a trace of breaking off the filling channel from a rifle bullet; (3) a bullet with the trace of use of a gun worm; (4) a bullet with cuts; (5) a bullet with a fabric imprint (?); (6) a bullet with the filling channel cut off by means of pliers (photo by B. Miska, Novetus)

■ WYNIKI BADAŃ

PRZEDMIOTY ODNALEZIONE W HUMUSIE

Prospekcja archeologiczna wykonana za pomocą wykrywacza metali na obszarze Verdachtsfläche 2 przyniosła 7168 numerów inwentarzowych (7241 przedmiotów), które zostały namierzone za pomocą urządzenia GPS. Łącznie obszar Vf2 zajmuje około 20,6 ha, z czego na około 3 ha nie podjęto badań (drogi polne, droga krajowa, las), 6,6 ha z uwagi na brak obiektów archeologicznych przebadano jedynie sondażowo: początkowy obszar 4,6 ha w gminie Parbasdorf zbadany został jedynie pobieżnie (bez poszukiwania zabytków na pośrednich etapach odhumusowywania, jedynie na poziomie gruntu) oraz 2 ha znajdujące się poniżej wzniesienia Wagram, gdzie wykonano wykopy sondażowe znacznie gęściej (oddalone około 3 m od siebie), aby ograniczyć możliwość przegapienia masowych pochówków, jak również innych obiektów archeologicznych. Poszukiwania detektorem metali były prowadzone na poziomach pośrednich między poziomem gruntu a calcem. Na pozostałych około 10 ha badania detektorem przeprowadzono w pełnym zakresie i tam znaleziono najwięcej przedmiotów.

Odnalezione przedmioty zostały przyporządkowane do poszczególnych podgrup (w nawiasach podano liczbę przedmiotów i udział procentowy):

Monety (782) (Ryc. 6). Namierzano wszystkie znalezione monety wyprodukowane do roku 2002 (wprowadzenie waluty euro – monet euro odnaleziono jedynie kilka). Monety podzielono na 9 faz chronologicznych: sprzed połowy XVIII wieku (33; 4,21%) (Ryc. 6: 1), 1750–1809, łączone bezpośrednio z bitwą pod Wagram (113; 14,46%) (Ryc. 6: 2–4), 1810–1848, panowanie Franciszka II aż do Wiosny Ludów i wstąpienia Franciszka Józefa I na tron (22; 2,82%) (Ryc. 6: 5), 1848–1866, panowanie Franciszka Józefa I do wprowadzenia dualistycznej monarchii austro-węgierskiej (162; 20,72%) (Ryc. 6: 6), 1867–1900, panowanie Franciszka Józefa I do przełomu wieków (125; 15,98%) (Ryc. 6: 7),

tachimetry lub innego precyzyjnego urządzenia mierniczego. W przypadku grobów zastosowano metodę pomiaru każdego przedmiotu odnajdywanego w wypełnisku, aby możliwie dokładnie określić wzajemne położenie poszczególnych przedmiotów, a przez to odtworzyć rodzaj ubioru poległych, identyfikację jednostek wojskowych (zwłaszcza pułków), przyczynę śmierci i przedmiot, który ją zadał. Groby były fotografowane z tyczkami oraz tabliczką, bez tyczek i tabliczki, z punktami do fotogrametrii oraz w celu wykonania modelu 3D. Fotogrametrię wykonywano dla każdego szkieletu po jego odczyszczeniu. Rysunek grobu wykonywano w programie AutoCAD na podstawie fotografii konwertowanej do programu za pomocą punktów mierniczych.

6. Po zakończeniu eksploracji obiektów archeologicznych wykop był zasypywany materiałem składowanym obok wykopu. Po tej czynności przeprowadzano końcową prospekcję z użyciem wykrywacza metali.

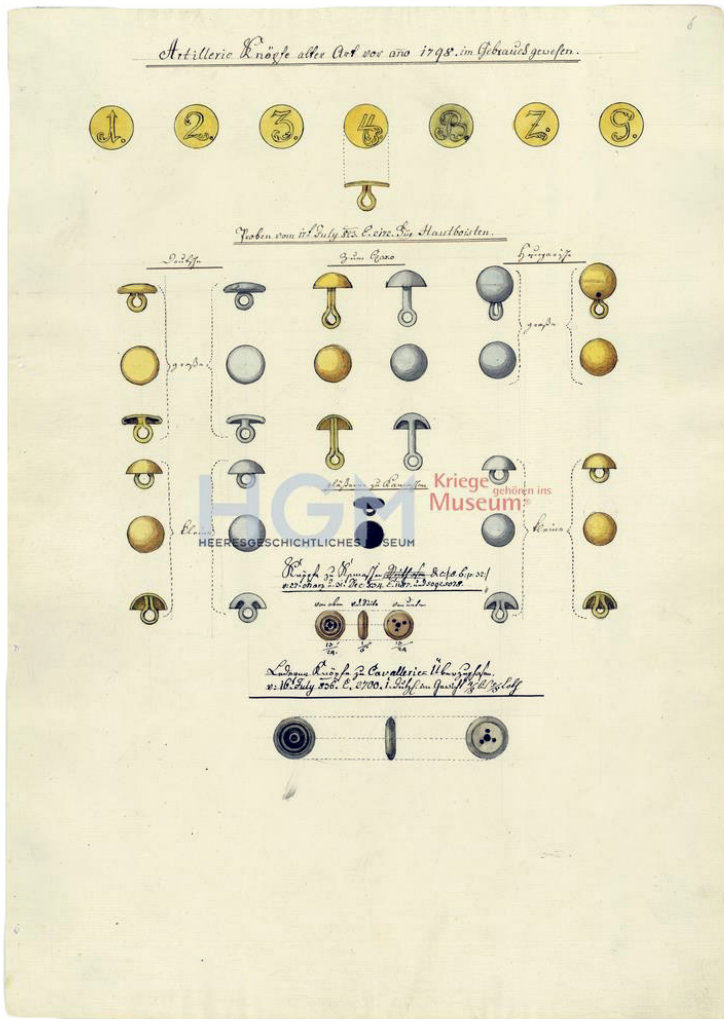
7. Równoległe z prowadzeniem badań wykopaliskowych trwało czyszczenie i identyfikowanie materiału zabytkowego, następnie wybrane zabytki (kule oraz guziki) były ważone i mierzone w celu ich lepszej identyfikacji.

Poszczególne czynności wykonywane były w tej kolejności dla danego obszaru. W praktyce oczywiście etapy prac często zazębiały się i nakładały na siebie, w zależności od aktualnej sytuacji na wykopie. Na przykład zdarzało się, że prace przy masowym grobie trwały znacznie dłużej niż planowano. Cały wykop, oprócz tegoż grobu, był już zasypywany, przeszukany i prace trwały już na kolejnym wykopie. W takim przypadku zasypywanie i poszukiwania w rejonie grobu prowadzone były znacznie później.



Ryc. 8. Guziki odnalezione w trakcie badań archeologicznych, wybór: (1) włoski guzik ochotniczych strzelców (Cacciatori Volontari) znaleziony w grobie masowym; (2) francuski guzik 102 pułku piechoty liniowej znaleziony w grobie masowym; (3) guzik francuskiego 8 pułku piechoty lekkiej znaleziony w grobie masowym; (4) czworokątny guzik z liśćmi dębu znaleziony w grobie masowym; (5) guzik dwuczęściowy z brązu arsenowego i mosiądzu znaleziony w warstwie ornej; (6) guzik z przedstawieniem Jezusa na krzyżu, znaleziony w grobie masowym; (7) guzik artylerii monarchii austro-węgierskiej z drugiej połowy XIX wieku, znaleziony w humusie; (8) guzik z brązu arsenowego znaleziony w grobie masowym; (9) mosiężny guzik produkcji angielskiej, sygnowany „PLATED; BIRMINGHAM”, znaleziony w grobie masowym, interpretowany jako guzik 35 austriackiego pułku piechoty; (10) guzik cynowo-ołowiany, znaleziony w masowym grobie, interpretowany jako guzik 47 austriackiego pułku piechoty; (11) posrebrzany pruski guzik mosiężny z przedstawieniem Orderu Orła Czarnego, odnalezionej w jednej z jam obozowych w linii 47 pułku piechoty; (12) mosiężny guzik pruski odnaleziony w humusie; (13) kościany guzik od kamazsy odnaleziony w masowym grobie; (14) angielski guzik kapitana Royal Navy produkcji firmy brytyjskiej „Hammond, Dickinson&Turner” znaleziony w grobie masowym (fot. B. Miska, Novetus)

Fig. 8. Selection of buttons found during archaeological investigation: (1) an Italian button of volunteer shooters (Cacciatori Volontari) found in a mass grave; (2) a French button of the 102nd line infantry regiment found in a mass grave; (3) a button of the French 8th light infantry regiment found in a mass grave; (4) a square button with oak leaves found in a mass grave; (5) a two-piece button made of arsenic bronze and brass found in the topsoil; (6) a button with a representation of Jesus on the cross, found in a mass grave; (7) a button of the artillery of the Austro-Hungarian monarchy from the second half of the 19th century, found in the topsoil; (8) an arsenic bronze button found in a mass grave; (9) a brass button of English production, signed “PLATED; BIRMINGHAM”, found in a mass grave, interpreted as a button of the 35th Austrian infantry regiment; (10) a pewter button, found in a mass grave, interpreted as a button of the 47th Austrian infantry regiment; (11) a silver plated Prussian brass button with a representation of the Order of the Black Eagle, found in one of the camp pits in the line of the 47th infantry regiment; (12) a brass Prussian button found in the topsoil; (13) a bone button from soldier's boots found in a mass grave; (14) Royal Navy Captain's button made by the British company “Hammond, Dickinson&Turner” found in a mass grave (photo by B. Miska, Novetus)



Ryc. 9. Przedstawienie guzików dla austriackiej piechoty, kawalerii i artylerii, 1798, (Heeresgeschichtliches Museum, Online Katalog, Bezugsnummer: 25532/2015)

Fig. 9. Presentation of buttons for the Austrian infantry, cavalry and artillery, 1798, (Heeresgeschichtliches Museum, Online Katalog, Bezugsnummer: 25532/2015)

1901–1918, do wprowadzenia Republiki Austrii (48: 6,13%) (Ryc. 6: 8), 1919–1938, I Republika Austrii do Anschlusu (152: 19,44%) (Ryc. 6: 9), 1938–1945, monety III Rzeszy (81: 10,36%) (Ryc. 6: 10), 1945–2002, II Republika do wprowadzenia euro (18: 2,3%). 28 monet nie udało się odczytać i nie można z całą pewnością ich wydatować (3,58%).

Ołowiane kule do broni strzeleckiej (2150) (Ryc. 7). Ołowiane kule karabinowe są najczęściej znajdowanymi przedmiotami na polach bitew napoleońskich. Na podstawie obserwacji deformacji 1077 kul uznano za wystrzelone. Wśród nich były pociski silnie zniekształcone, noszące ślady uderzenia w przeszkodę oraz o kształcie zbliżonym do elipsydy. Pozostałe 1069 o formie kulistej zaliczono do pocisków niewystrzelonych. Średnica zdecydowanej większości z nich mieści się w granicach między 15,8 do 16,3 mm, a średni ciężar wynosi około

25 g. Planigrafia tej kategorii znalezisk pokazuje przede wszystkim koncentrację w pasie ciągnącym się około 140 m na północ od skarpy wzgórza Wagram oraz pojedynczą koncentrację około 80 m dalej na północ. Drugim ważnym spostrzeżeniem jest fakt, że kule wystrzelone i niewystrzelone nie występują osobno, lecz są równomiernie rozmieszczone (Ryc. 4).

Kule kartaczowe (379). Odnalezione żeliwne kule kartaczowe podzielone zostały na 8 kategorii wagowych: około 90 g i 28,5 mm średnicy (167: 44,06%), około 45 g i 22 mm średnicy (105: 27,7 %), około 30 g i 20 mm średnicy (16: 4,22 %), około 60 g i 25 mm średnicy (34: 8,97 %), około 77 g i 27 mm średnicy (37: 9,76 %), powyżej 170 g i powyżej 35 mm średnicy (13: 3,43 %), około 140 g i 33 mm średnicy (3: 0,80 %) oraz zdeformowane lub niezmierzone (4: 1,06 %). Biorąc pod uwagę mniejsze kalibry (do 90 g), łatwo zauważyć różnice w ciężarze mniej więcej o 15–16 g, co odpowiada z grubsza 1 łutowi. Mamy więc amunicję 2, 3, 4, 5, 6 i 9-łutową. Ich lokalizacja ma charakter rozproszony, obserwuje się większą liczbę w południowej części wzgórza i stopniowo zmniejszającą się w kierunku północnym.

Guziki (689) (Ryc. 5; 8). Ze względu na surowiec znaleziska te podzielić można na: wykonane ze stopów miedzi (w większości z mosiądzu), cyny, cyny z ołowiem, brązu arsenowego, cynku oraz srebra. Niecała połowa guzików (308: 44,7%) może być z pewnością datowana na okres wojen napoleońskich i ma bezpośredni związek z bitwą pod Wagram, dalsze 108 (15,67%) można z nią łączyć z dużą dozą prawdopodobieństwa. Pozostałe pochodzą z okresu drugiej połowy XIX wieku (cywilne i militarne w tym austriackie artyleryjskie 23: 3,34%) oraz z XX wieku (guziki Wehrmachtu, prawdopodobnie również wojskowe guziki francuskie, guziki cywilne (49: 7,11%), część nie została do tej pory określona chronologicznie (169: 25,53%). Guzików starszych niż okres napoleoński nie stwierdzono. Przedmioty z tej kategorii udało się w dużej mierze wydatować dzięki zabytkowemu materiałowi, który został znaleziony w jamach obozowych oraz grobach pochodzących z roku 1809 na tym samym stanowisku. Ustalenie chronologii pozostałych oparte zostało na podstawie innych źródeł.

Do omawianej kategorii zabytków związanych z bitwą pod Wagram należą przede wszystkim guziki wojsk francuskich i austriackich.

W przypadku armii Napoleona Bonaparte (59: 8,56%) (Ryc. 8: 1–3) pochodzą one z umundurowania 24 pułków piechoty liniowej (dalej: ppl), jednego pułku piechoty lekkiej, jednego pułku artylerii oraz jednostki gwardii. 27 egzemplarzy należało do żołnierzy Armii Włoch (korpusy generałów Greniera i Macdonalda),



Ryc. 10. Okucia wojskowe, wybór: (1) okucie daszka austriackiego skórzanego hełmu, znalezione w jamie obozowej; (2) fragment blachy czołowej francuskiego czaka z 19 pułku piechoty liniowej, znalezionej w jamie obozowej; (3) blacha czołowa francuskiego czaka, znaleziona w jednej z jam obozowych; (4) blacha czołowa austriackiego hełmu skórzanego z inicjałem „F II” (Franciszek II), znalezionej w jamie obozowej; (5) okucie saskiej ładownicy w kształcie „płonącego granatu”; (6) okucie saskiej ładownicy z monogramem „FA” (Fryderyk August); (7) łuski podpinky od czaka, znalezione w jamie obozowej

Fig. 10. Selection of military fittings: (1) the visor fitting of an Austrian leather helmet, found in a camp pit; (2) a fragment of the headfront sheet of a French shako from the 19th line infantry regiment, found in a camp pit; (3) headfront sheet of a French shako, found in one of the camp pits; (4) headfront sheet of an Austrian leather helmet with the initial “F II” (Francis II), found in a camp pit; (5) fitting of a Saxon ammunition bag in the shape of a “burning grenade”; (6) fitting of a Saxon ammunition bag with the monogram “FA” (Frederick August); (7) scales of the shako lining, found in a camp pit



Ryc. 11. Okucia broni, wybór: (1-3) okucia karabinu, prawdopodobnie austriackiego modelu M1798; (4) skałka do karabinu w ołowianym płaszczu; (5) kontrblacha francuskiego karabinu Charleville, prawdopodobnie model AN IX; (6) okucie przedniej części lufy austriackiego karabinu M1798

Fig. 11. Selection of weapon fittings: (1-3) musket fittings, probably the Austrian M1798 model; (4) a musket flint in a lead jacket; (5) counter plate of the French Charleville musket, probably the AN IX model; (6) fitting of the front part of a barrel of the Austrian M1798 rifle

15 do korpusu generała Oudinota i cztery do korpusu marszałka Bernadotte'a. Jednostki te walczyły 5 i 6 lipca 1809 roku w rejonie objętym badaniami lub w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Bardziej zagadkowe okazały się guziki innych jednostek. Dwa guziki pułków korpusu marszałka Davouta, sześć guzików korpusu marszałka Masseny, dwa guziki gwardii, jeden guzik 4 pułku artylerii oraz dwa guziki pułków niebiorących udziału w bitwie. Interpretacja ich obecności może być wieloraka i zostanie przeprowadzona w dalszej części opracowania.

Wojskowe guziki armii austriackiej nie wyróżniają się takimi specyficznymi cechami jak labry i numer pułku występujące na guzikach francuskich. Austriackie pułki piechoty nosiły guziki „białe” lub „żółte”. Ich wygląd znany jest ze źródeł ikonograficznych ze zbiorów Heeresgeschichtliches Museum w wiedeńskim Arsenale (Ryc. 9). Znaleźiska tych przedmiotów także możemy podzielić na dwa rodzaje: guziki „białe”, zrobione są ze stopu ołowiu i cyny (126: 18,29%) (Ryc. 8: 10) oraz guziki „żółte” wykonane z mosiądzu (70: 10,16%), do których należy doliczyć guziki mosiężne z sygnaturą angielskiego wytwórcy (7: 1,02%) (Ryc. 8: 9). Mimo że na podstawie wyglądu nie możemy z całą pewnością stwierdzić, do której jednostki należały, to jednak opierając się na danych historycznych i kartograficznych, możemy domniemywać, że guziki „białe” należały do żołnierzy 47 pułku piechoty „Vogelsang”, zaś guziki „żółte” – do 35 pułku piechoty „Argenteau” (Acerbi 2010).

Kolejnym rodzajem są guziki wykonane z dwóch części – z brązu arsenowego (górną część) oraz z żelaza (dolną część). Analogiczne egzemplarze (choć w większości jest to górna część guzika) odnajdywane były w grobach i jamach obozowych w znikomej liczbie (43: 6,24%).

Podczas badań odnaleziono także guziki używane przy mundurach armii pruskiej (0,43%). Są to bardzo charakterystyczne guziki z uszkiem z blaszki z wywierconym otworem oraz dookólnym rowkiem na rancie awersu. Używane w armii pruskiej już co najmniej od wojny siedmioletniej (1756–1763) do 1807 roku. Być



Ryc. 12. (1) okucie górne pochwy austriackiego bagnetu, znaleziony w jamie obozowej; (2) austriacki grajcar, znaleziony w jamie obozowej; (3) francuski grajcar, znaleziony w pojedynczym grobie żołnierza francuskiego 29 pułku piechoty liniowej; (4) miedziana hałtka do spinania odzieży, znaleziona w masowym grobie; (5) trzewik pochwy bagnetu; (6) śrubsztak, narzędzie do skręcania karabinu, znaleziony w jamie obozowej; (7) lontownik, znaleziony w jamie obozowej

Fig. 12. (1) the upper fitting of an Austrian bayonet scabbard, found in a camp pit; (2) an Austrian gun worm, found in a camp pit; (3) a French gun worm, found in a single grave of a French soldier of the 29th line infantry regiment; (4) a copper hook for fastening clothes, found in a mass grave; (5) a chape of a bayonet scabbard; (6) a tool for assembling the musket found in a camp pit; (7) a fuse rod, found in a camp pit

może ich obecność jest śladem po ochotnikach pruskich, imporcie guzików przez Austrię lub zgubami żołnierzy francuskich, którzy mogli je mieć od wojny z Prusami z lat 1806–1807 (Ryc. 12).

Dalsze kategorie znalezisk nie zostały do tej pory bliżej analizowane. Jedynie odłamki granatów artyleryjskich (144 fragmenty), charakterystyczne okucia broni, ładownic oraz nakryć głowy żołnierzy (Ryc. 10; 11), narzędzia do obsługi broni (Ryc. 12) oraz nieliczne pełne kule armatnie (Ryc. 13) można jednoznacznie i bez wątpliwości wiązać z bitwą. Pozostałe zabytki podzielić można następująco:

- podkówki obcasów: 164 sztuki,
- medaliki, głównie religijne: 34 sztuki,
- okucia: 476 sztuk,
- podkowy i ich fragmenty: 54 sztuki,
- noże i ich fragmenty: 216 sztuk,
- plomby: 177 sztuk,
- sprzączki: 333 sztuki, (Ryc. 14)
- haccele: 582 sztuki,
- narzędzia: 159 sztuk,
- inne (np. zamknięcia fajek, łyżki, widelce, czworokątne nakrętki, klucze): 1523 sztuki.

W trakcie prac wydzielono też przedmioty stanowiące materiał masowy, które nie były namierzone, a jedynie zbierane z danego obszaru, liczone i ważone w celach statystycznych. Stanowiły one 1274 numery inwentarzone (25 988 przedmiotów, 232 493 g). Były to:

- ręcznie kute gwoździe: 10 133 sztuki, 60 353,3 g,
- gwoździe i śruby wykonane maszynowo: 9141 sztuk, 30 630 g,
- odłamki bomb lotniczych i pocisków artyleryjskich z II wojny światowej: 567 sztuk, 26 314 g,
- inne przedmioty: 6147 sztuki, 115 195 g.

■ JAMY OBOZOWE WOJSK AUSTRIACKICH SPRZED BITWY POD WAGRAM

Na badanym obszarze odkryto 502 obiekty archeologiczne, które w zdecydowanej większości, na podstawie materiału zabytkowego, wiązać można z początkiem XIX wieku. Na podstawie źródeł kartograficznych (Ryc. 15) (Plan 1809) i pisanych (Varnhagen 1909) należy je interpretować jako pozostałości po obozie wojsk austriackich, które od końca maja do początku lipca 1809 roku stacjonowały w tym miejscu. Obiekty koncentrują się w dwóch równoległych liniach, rozciągniętych z południowego wschodu na północny zachód, oddalonych od siebie o około 300 m. 336 jam zostało zinterpretowanych jako obiekty obozowe 47 pułku piechoty (linia 1:

południowa), zaś 151 jam jako obiekty 35 pułku piechoty (linia 2: północna). Pozostałe 15 obiektów to: jeden masowy grób żołnierzy z 1809 roku położony poza obozem, jeden grób psa, być może również z początku XIX wieku, 5 niewydatowanych dołów postłupowych, dwa „leje” po eksplozjach granatów artyleryjskich z bitwy pod Wagram oraz 6 fragmentów rowów odnalezionych w obrębie pierwszej linii jam obozowych. Rowy te, mimo ubóstwa materiału zabytkowego (rzadkie fragmenty ceramiki nowożytniej oraz ręcznie kute gwoździe), są w kilku miejscach przecięte przez jamy obozowe, są więc starsze od obozu z wiosny 1809 roku.

Na poziomie wyróżnienia jamy miały kształty w większości zbliżone do prostokąta, kwadratu lub trapezu (Ryc. 16) z zaokrąglonymi bokami, często z niewielkim, półokrągłym rozszerzeniem na dowolnym boku. Nierzadkie są też obiekty o kształcie owalnym lub, w przypadku obiektów słabo zachowanych, nieregularnym. Odkryto również 4 prostokątne obiekty rowkowe. Wymiary jam są zróżnicowane, najczęściej wynosi średnio 3,2 × 2,7 m, największe sięgają 5 m długości i 3 m szerokości. Są one w większości płytkie: 20–30-cm, najgłębsze osiągają 40–50 cm miąższości, przy czym znaczna część kończy się już po kilku lub kilkunastu centymetrach. Wyjątek stanowi jeden obiekt, którego maksymalna głębokość wyniosła 80 cm.

Materiał zabytkowy odnajdywany był w zdecydowanej większości jam obozowych. Licznie występowały kości zwierzęce, ceramika, jak również ręcznie kute



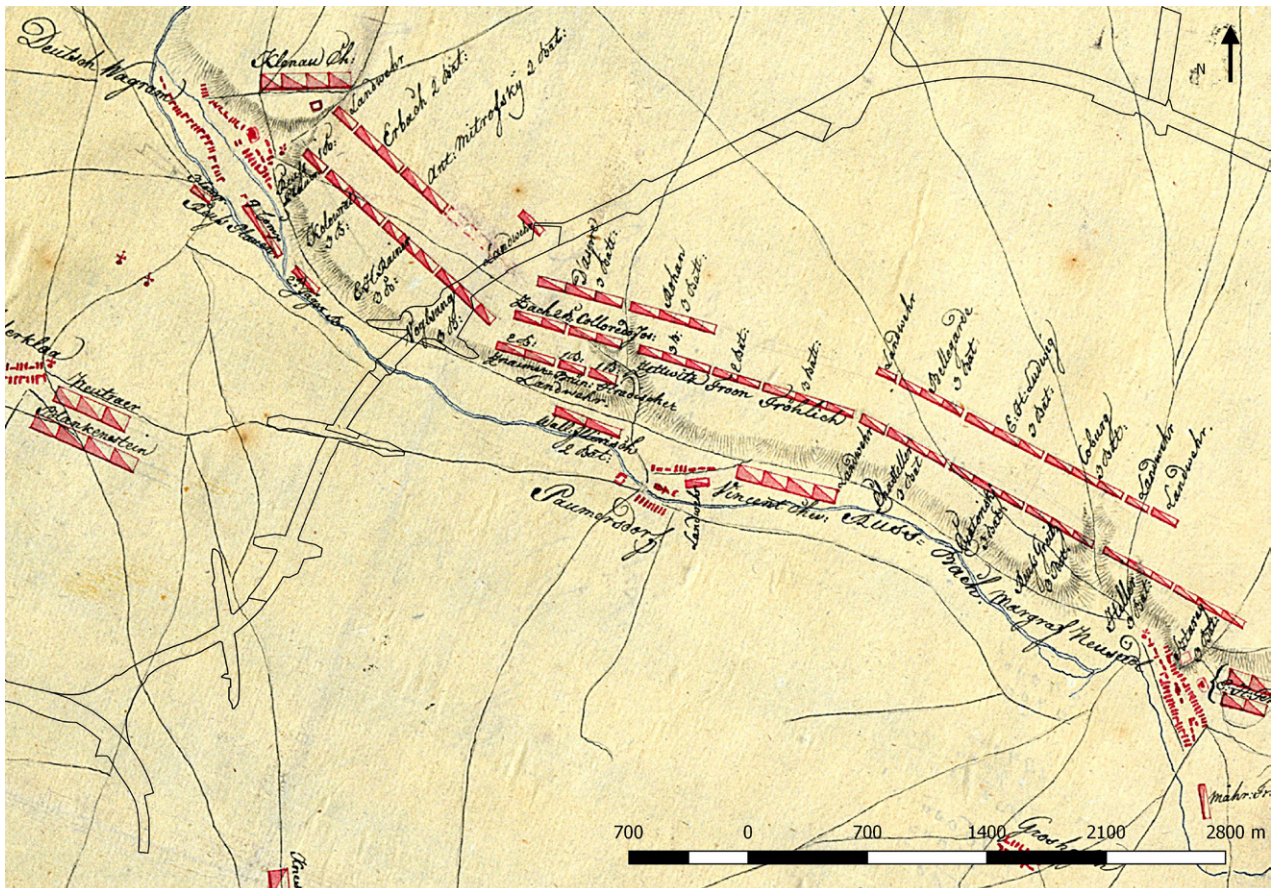
Ryc. 13. 6 funtowa kula armatnia znaleziona w humusie (fot. B. Miska, Novetus)

Fig. 13. A 6-pound cannonball found in the topsoil (photo by B. Miska, Novetus)



Ryc. 14. Sprzączki. (1) sprzączka datowana na XVI-XVII wiek, znaleziona w humusie; (2) austro-węgierska sprzączka wojskowa z inicjałami „FJI” (Franciszek Józef I) z drugiej połowy XIX wieku, znaleziona w humusie; (3) sprzączka od halsztuka, znaleziona w jamie obozowej; (4) sprzączka od flintpasa, znaleziona w masowym grobie przy szkielecie żołnierza austriackim; (5) sprzączka od halsztuka znaleziona w podwójnym grobie przy szkielecie żołnierza francuskiego z 29 pułku piechoty liniowej; (6) żelazna klamra prawdopodobnie do spinania kamasza pod kolaniem, znaleziona w pojedynczym grobie przy szkielecie francuskiego żołnierza z 13 pułku piechoty liniowej; (7) klamra od saskiego pasa głównego, znaleziona w podwójnym grobie; (8) saska sprzączka od halsztuka, znaleziona w podwójnym grobie; (9) mosiężna sprzączka znaleziona w jamie obozowej; (10) mosiężna sprzączka od halsztuka, prawdopodobnie francuska; (11) sprzączka znaleziona w jamie obozowej

Fig. 14. Buckles. (1) a buckle dating from the 16 - 17th centuries, found in the topsoil; (2) an Austro-Hungarian military buckle with the initials “FJI” (Francis Joseph I) from the second half of the 19th century, found in the topsoil; (3) a stock tie buckle, found in a camp pit; (4) a rifle belt buckle, found in a mass grave next to an Austrian soldier; (5) a stock tie buckle, found in a double grave next to the skeleton of a French soldier from the 29th line infantry regiment; (6) an iron buckle probably for fastening the boot under the knee, found in a single grave next to the skeleton of a French soldier from the 13th line infantry regiment; (7) a buckle from a Saxon main belt, found in a double grave; (8) a Saxon stock tie buckle, found in a double grave; (9) a brass buckle, found in a camp pit; (10) a brass stock tie buckle, probably French; (11) a buckle found in a camp pit



Ryc. 15. Plan austriackiego obozu wojskowego z naniesioną trasą S8 (Plan 1809)

Fig. 15. Plan of the Austrian military camp with the marked S8 route (Plan 1809)

gwoździe, wykorzystywane zapewne do konstrukcji ziemianek. W ich wypełniskach odnaleziono 951 ołowianych kul karabinowych, z czego 694 w jamach 1 linii i 257 w jamach 2 linii, 136 kul kartaczowych (odpowiednio 122 i 14), 26 odłamków granatów artyleryjskich (20 i 6), 72 monety (64 i 9), 399 guzików, głównie austriackich lub brytyjskich (324 i 75), 35 wojskowych guzików francuskich (26 i 9), 83 różne, głównie militarne, okucia (77 i 6), 180 sprzączek (122 i 58), 46 noży lub ich fragmentów (41 i 5), 7 haceli (7 i 0), 7 podkówek (7 i 0), 7 plomb (6 i 1) oraz 62 przedmioty krzemienne (głównie skałki i odłupki, często w ołowianym płaszczu: 49 i 13).

Statystyka kul karabinowych przedstawia się odmiennie niż w przypadku kul znalezionych w humusie: 248 kul zaliczono jako wystrzelone (26%), a aż 703 jako niewystrzelone (74%). W przypadku kul kartaczowych odkryto 74 kule około 90 g (65 w jamach 1 linii, 9 w jamach 2 linii), 41 kul około 45 g (36 i 5), 18 kul około 30 g (18 i 0) oraz 3 kule ok. 77 g (3 i 0). Ich ewidentne skupienie w jamach pierwszej linii odpowiada ich koncentracji uchwyconej w humusie w południowej części płaskowzgórza Wagram.

Wśród guzików odnalezionych w 1 linii jam obozowych najbardziej charakterystyczne są odlewane egzemplarze cynowo-ołowiane, z facetowanym lub zaokrąglonym rantem, płaskie, w dwóch podstawowych

rozmiarach: małe, ok. 15 mm, oraz duże, ok. 21 mm (139 egzemplarzy, Ryc. 8: 10). Guziki mosiężne są o wiele bardziej zróżnicowane: płaskie, płaskie z facetowanym rantem, cywilne zdobione, lekko zaokrąglone, angielskie z sygnaturami wytwórców z Londynu i Birmingham, z sygnaturami jakości („Plated”, „Gilt” itp. Ryc. 8: 9), guziki zdobione krzyżem (Ryc. 8: 6) i inne. Ich analiza i klasyfikacja, ze względu na dużą różnorodność, nie została jeszcze zakończona (125 sztuk).

W omawianym zbiorze znajdują się także guziki kościane z jednym, trzema, czterema lub pięcioma otworami, zdobione często frezowanymi dookólnymi liniami (45 sztuk) (Ryc. 8: 13), egzemplarze z brązu arsenowego, często zdobione różnymi rytymi liniami, płaskie oraz liczne wypukłe guziki dwuczściowe, z górną częścią z brązu arsenowego, a dolną z żelaza (15 sztuk, Ryc. 8: 8).

Guziki odnalezione w 2 linii jam obozowych są analogiczne jak te z jam 1 linii, lecz inne są ich proporcje. Guziki mosiężne stanowią zdecydowaną większość (57 sztuk), guziki pewterowe reprezentuje jedynie sześć egzemplarzy, zaś guzików kościanych jest 12 sztuk, guzików z brązu arsenowego nie stwierdzono.

W pierwszej linii jam odnaleziono 26 francuskich guzików wojskowych pochodzących z 10 różnych pułków piechoty liniowej (8 ppl – 1 guzik, 13 ppl – 1 guzik, 16 ppl – 2 guziki, 19 ppl – 3 guziki, 23 ppl – 6 guzików, 28 ppl – 1 guzik, 62 ppl – 1 guzik, 72 ppl – 1 guzik, 94 ppl – 5 guzików, 102 ppl – 1 guziki), 3 guziki Gwardii Cesarskiej oraz 1 guzik 5 pułku artylerii.

W 2 linii odnaleziono 9 egzemplarzy pochodzących z 5 pułków piechoty liniowej (4 ppl – 2 guziki, 3 ppl – 1 guzik, 62 ppl – 1 guzik, 93 ppl – 1 guzik, 102 ppl – 1 guzik), 1 guzik z 5 pułku artylerii, 1 guzik republikański oraz jeden guzik cynowy 23 pułku piechoty lekkiej.

Kolejną kategorię znalezisk stanowią monety. W jamach 1 linii z odkrytych 64 monet 12 wykonano ze srebra (z południowych Niemiec, głównie z Bawarii) oraz 52 monety miedziane (42 austriackie krajcary z 1800 roku, 2 monety 30-krajcarowe i jedna 15-krajcarowa z 1807 roku, 6 monet sprzed 1800 roku, w tym jedna rzymska (niestety nieczytelna, o wymiarach i masie sesterca), a także jeden halers z roku 1860, na złożu wtórnym.

Ryc. 16. Zdjęcie lotnicze negatywów jam obozowych (fot. Igor Pienkos INGWAR)

Fig. 16. Aerial photo of the camp pits after excavation (photo by: Igor Pienkos INGWAR)



W jamach 2 linii z odkrytych tam 8 monet wszystkie są miedziane: 5 to krajcary z 1800 roku, 1 krajcar z 1781, jedna jest nieczytelna, a jedna to francuski liczman z czasu panowania Ludwika XV, jednak bez daty bicia.

Inne kategorie zabytków (jak np. sprzączki: Ryc. 14) wymagają dalszych badań i nie zostaną tutaj szerzej omówione.

■ GROBY ŻOŁNIERZY POLEGŁYCH W CZASIE BITWY POD WAGRAM LUB PO BITWIE

W trakcie badań archeologicznych natrafiono na 25 grobów poległych żołnierzy, które zawierały w sumie 61 szkieletów ludzkich oraz 1 szkielet koński. 23 groby leżały w obrębie obozu wojskowego. W zdecydowanej większości jako miejsce pochówku wykorzystywano jamy obozowe. Jeden grób znajdował się poza obozem, u podnóża wzgórza Wagram, a jeden pojedynczy grób znajdował się około 50 m na południowy zachód od 1 linii jam. 17 grobów odkryto w rejonie 1 linii jam obozowych, a 6 grobów w obrębie 2 linii. Na podstawie odnalezionych w grobach przedmiotów oraz ich dokładnego namierzenia udało się z dużą dozą prawdopodobieństwa przyporządkować do konkretnych jednostek lub przynajmniej do strony walczącej szczątki 42 poległych (70%).



Ryc. 17. Obiekt 461, SE 877, grób żołnierza austriackiego (fot. Bogusława Miska, Novetus)

Fig. 17. Feature 461, SE 877, a grave of an Austrian soldier (photo by: Bogusława Miska, Novetus)



Ryc. 18. Obiekt 450, SE 866, grób dwóch żołnierzy saskich (fot. Bogusława Miska, Novetus)

Fig. 18. Feature 450, SE 866, a grave of two Saxon soldiers (photo by: Bogusława Miska, Novetus)

Poza obrębem obozu w dwóch grobach odnaleziono w sumie 7 szkieletów, z czego dwóch poległych zidentyfikowano jako żołnierzy francuskich z pułków piechoty 19 i 96, jednego jako żołnierza austriackiego z 47 pułku piechoty. Czterech nie udało się przyporządkować do żadnej z walczących armii.

W obrębie i linii obozu, w 17 grobach (11 pojedynczych, 2 podwójnych, 1 potrójnym, 2 poczwórnych i 1 z 5 poległymi) odkryto łącznie 31 szkieletów, z czego 14 żołnierzy francuskich (4 z 29 ppl, 2 z 94 ppl, 1 z 96 ppl, 2 z 24 ppl, 2 z 8 ppl, 1 z 52 ppl, 1 z 13 ppl, 1 z jednostki Gwardii Cesarskiej), 4 żołnierzy saskich, 5 żołnierzy z austriackiego 47 pp, 1 żołnierza austriackiego z 35 pp. Pozostałych 7 nie udało się przyporządkować do żadnej jednostki.

W jamach 2 linii obozowej, w 6 grobach (1 pojedynczym, 1 potrójnym, 2 poczwórnymi i 2 z 5 poległymi) odkryto łącznie 22 szkielety, z czego 8 zidentyfikowano

jako żołnierzy francuskich (2 z 9 pułku piechoty lekkiej, 1 z 23 pułku piechoty lekkiej, 1 z 8 pułku piechoty lekkiej, 1 z 1 ppl, 1 ze 102 ppl, 2 z 52 ppl), 6 z austriackiego 35 pp, 1 z austriackiego 47 pp. 8 nie zostało przyporządkowanych do żadnej jednostki.

Poległych powiązano z poszczególnymi formacjami głównie na podstawie guzików. Początkowo udawało się to jedynie w przypadku szkieletów, przy których odnajdywano charakterystyczne francuskie guziki z numerem pułku. Wraz z postępującymi badaniami znaleziska z humusu i jam obozowych porównano z historycznymi źródłami kartograficznymi oraz pisanymi i założono, że cynowo-olowiane odlewane guziki występujące licznie w jamach i linii oraz w humusie ponad nimi należały do 47 austriackiego pułku piechoty „Vogelsang”, który przy umundurowaniu nosił tzw. guziki białe (Ryc. 8: 10; 9). Analogicznie interpretowano różne rodzaje guzików mosiężnych, przypisując je do 35 austriackiego pułku

piechoty „Argenteau”. 4 szkielety żołnierzy saskich zostały zidentyfikowane dzięki powiązaniu trzech elementów wyposażenia: cynowych guzików (w bardzo złym stanie zachowania), sprzączek od bandoliera i okucia ładownicy. Sprzączki od bandoliera występowały przy trzech szkieletach. Są one wyjątkowo anachroniczne, gdyż ten rodzaj używany był m.in. w armii pruskiej jeszcze 50 lat wcześniej, w czasie wojny siedmioletniej. Mundury saskie w 1809 roku były przestarzałe, niewygodne, często wyszydzone, co miało wpływ nawet na morale żołnierzy (Snopkiewicz 2008, 43, 56, 61). Przy jednym ze szkieletów odkryto resztki ładownicy wraz z kompletem okuć w postaci płonących granatów (Ryc. 10: 5) oraz pięknie zdobione okucie centralne z monogramem króla i księcia warszawskiego Fryderyka Augusta I „FA” (Ryc. 10: 6).

■ WNIOSKI

W ramach archeologicznych badań ratowniczych w okolicy miasta Deutsch-Wagram przed inwestycją budowy drogi szybkiego ruchu S8 udało się zlokalizować i zbadać obiekty archeologiczne oraz wielką liczbę zabytków ruchomych związanych z wydarzeniami z roku 1809.

Odnajdywane w humusie i obiektach archeologicznych kule karabinowe stanowią bardzo liczny materiał zabytkowy. Zdecydowana większość z nich około 2200 z ponad 3000 (z ok. 700 pozostałych, ponad 500 jest zdeformowanych i ich średnica nie została zmierzona) ma średnicę między 15,7 a 16,4 mm. Jest to spowodowane tym, że francuska, austriacka oraz saska piechota liniowa (czyli formacja najliczniejsza w każdej ówczesnej armii) używała w 1809 roku różnych karabinów o tym samym kalibrze lufy czyli 17,5 mm (Lexikon 2016, Weiß).

Ciekawe rezultaty dały badania guzików. W sumie odnaleziono 2475 egzemplarzy, z czego najwięcej, bo aż 1189 pochodzi z żołnierskich grobów (48%), 456 z jam obozowych (18%), a 828 z humusu (33%). 450 guziki zostały zidentyfikowane jako francuskie guziki wojskowe (18%), z czego 365 (81,11%) pochodzi z grobów, 26 (5,78%) z jam obozowych, zaś 59 (13,11%) z humusu.

Guziki francuskie odnajdywane w jamach lub w grobach w kontekście szkieletów żołnierzy austriackich należały w dużej mierze do oddziałów IV Korpusu marszałka Masseny, II Korpusu marszałka Lannesa (później generała Oudinota) oraz oddziałów Armii Włoch i IX Korpusu. Zostały one zinterpretowane jako trofea wojenne, zabierane po starciach wygranych przez Austriaków pod Aspern 21–22 maja 1809 roku, gdzie oba pułki austriackie walczyły na prawym skrzydle przeciw jednostkom Masseny (guziki pułków 4, 16, 93), Lannesa

(guziki pułków 3, 8, 94) oraz pod Wagram, po pierwszym dniu walk zakończonych zwycięstwem wojsk habsburskich (guziki pułków 13, 19, 23, 62, 102 oraz 23 pułku piechoty lekkiej). Guziki jednostek gwardii oraz 5 pułku artylerii również mogą stanowić trofea, lecz nie możemy stwierdzić, kiedy zostały zdobyte. Również inne przedmioty można interpretować jako pamiątki lub trofea wojenne, np. guzik angielskiego kapitana z sygnaturą „Hammond, Dickinson & Turner” (Hammond-Turner Museum, Naval Buttons, Il. 10, Guzik 084) znaleziony przy szkielecie francuskiego żołnierza z 23 pułku piechoty lekkiej czy dwa guziki pułków hiszpańskich „Leon” i „Voluntarios de la Corona” przy szkielecie żołnierza 96 pułku piechoty.

Najwięcej guzików zostało zrobionych ze stopów miedzi, głównie mosiądzu (1476 egzemplarzy, 60%), z cyny/cynku/stopu cyny i ołowiu 546 guzików (22%), zaś z kości 327 egzemplarzy (13%). Pozostałe 5% to guziki z porcelany, srebra, brązu arsenowego, ołowiu, żelaza czy współczesne z tworzyw sztucznych.

Obiekty archeologiczne zostały zinterpretowane jako relikty obozu I Korpusu generała kawalerii Heindricha von Bellegarde, a konkretnie dwóch austriackich pułków: 47 (linia południowa – pierwsza) oraz 35 (linia północna – druga). Obóz 1 linii został założony już pod koniec maja, po bitwie pod Aspern (Amon von Treuefest 1882, 465), zaś 2 linia powstała prawdopodobnie dopiero po 1 lipca, a więc tylko najwyżej na 4 dni przed początkiem bitwy. Oba pułki zostały sformowane w Czechach (47 pp w okolicach Pragi, 35 pp w zachodnich Czechach) (Acerbi 2010). Brały udział w wojnie od samego początku, w kwietniu wkroczyły z Czech do Górnego Palatynatu. Na samym początku kampanii w 47 pułku doszło do masowej dezercji, kiedy 257 żołnierzy opuściło szeregi jednostki (Amon von Treuefest 1882, 450). Pod Ratyzboną oddziały te spotkały się z resztą głównej armii. Następnie bez większych walk wycofały się przez Czechy do Dolnej Austrii. 21 i 22 maja walczyły skutecznie wraz z resztą I Korpusu w rejonie wioski Aspern przeciw francuskiemu korpusowi marszałka Masseny (Schneidawind 1843, 424, 425). W czasie bitwy pod Wagram pułki zajmując skrajne lewe skrzydło I Korpusu, już 5 lipca wieczorem znalazły się w ogniu ciężkiej walki z nacierającymi pułkami Armii Włoch Eugeniusza Beauarnhaisa oraz IX Korpusu marszałka Bernadotte’a. Stojący w pierwszej linii 47 pułk uległ w dużym stopniu panice i uciekł z pola walki, po czym już na tyłach zorganizował się na nowo. Dzięki wsparciu odwodów i osobistej interwencji arcyksięcia Karola udało się zatrzymać Francuzów przez stojący w drugiej linii 35 pułk. W toku dalszej walki

Francuzi zostali zepchnięci na pierwszą linię jam obozowych, które wykorzystywali jako osłonę. Ostatecznie Francuzi ulegli przewadze wojsk habsburskich, szczególnie że w pewnym momencie wkraczające do walki odwody francuskie widząc w półmroku białe mundury dwóch saskich batalionów, wzięły je za Austriaków i otwarły do nich ogień. Sasi, myśląc że są okrążeni, wpadli w panikę i uciekli z pola walki, ponosząc wielkie straty. Pociągnęło to za sobą, choć nie od razu, ogólny odwrót i dezorganizację (Gill 2016, 269–272).

To starcie pozostawiło na obszarze obozu wiele śladów. Najlepiej uchwytnie z nich są groby żołnierzy saskich oraz francuskich z następujących pułków: 29, 13, 23 piechoty lekkiej, 102 oraz 19 (dywizje Durutte’a, Lamarque’a z Armii Włoch oraz dywizja Dupasa z IX Korpusu Bernadotte’a). Pułki te, podobnie jak dwa saskie bataliony, walczyły w tym miejscu jedynie 5 lipca wieczorem (Gill 2016, 269–272), natomiast 6 lipca walczyły tam: 9 pułk piechoty lekkiej oraz pułki piechoty liniowej – 94, 96 i 8 (dywizja Tharreau z II Korpusu Oudinota), a także 1 ppl, 52 ppl oraz 8 pułk piechoty lekkiej (dywizja rezerwowa Pachtoda z Armii Włoch) (Gill 2016, 306, 307). Po przeciwnej stronie przez dwa dni walczyły te same dwa regimenty: 35 i 47 pp, z tego też powodu możemy założyć, że szkielety z „białymi” lub „żółtymi” guzikami należały odpowiednio do poległych żołnierzy 47 lub 35 pułku piechoty austriackiej (Acerbi 2010).

Wielokrotne przeszukanie całego obszaru badań wykrywaczami metali przyniosło wielką liczbę zabytków ruchomych. Oprócz przedmiotów bezspornie pochodzących z bitwy pod Wagram pozyskano również takie, których ustalenie precyzyjnej chronologii nie jest

łatwe. Są to bowiem zabytki o formach mało charakterystycznych, których datowanie można odnosić ogólnie do stuleci lub ich części. Jednakże w przypadku omawianych badań rozpoznano również kontekst zalegania materiału zabytkowego w jednoznacznie datowanych i rozpoznanych obiektach archeologicznych – „kapsuł czasu” z maja, czerwca i lipca 1809 roku. Były to relikty obozu wojskowego oraz groby. Istniała więc możliwość porównania zabytków z humusu z tymi znalezionymi w obiektach nieruchomych i właściwej ich interpretacji. Daje to możliwość bardziej precyzyjnego datowania na okres wojen napoleońskich różnych kategorii zabytków jak np. często spotykane również w Polsce, guziki z sygnaturą „Birmingham Gilt” lub po prostu „Gilt”. Ze względu na dużą liczbę znalezionych w humusie, jamach i grobach sprzączek również ta kategoria zabytków może zostać stosunkowo łatwo zidentyfikowana i wydatowana.

Wydaje się, że badany teren znajdujący się na wzgórzu Wagram nie został do tej pory spenetrowany przez poszukiwaczy posługujących się detektorami metalu, ponieważ w relatywnie cienkiej warstwie humusu znajdowało się bardzo dużo zabytków. W innym badanym miejscu, między Raasdorf i Aderklaa, rejonie bardzo intensywnych walk, odkryto jedynie nieliczne przedmioty, mimo że poniżej odkrywano były groby poległych, choć już nie lokalizowane w jamach obozowych. Ta rażąca dysproporcja prowadzi do wniosku, że miejsca znane jako miejsca intensywnych walk zostały już gruntownie splądrowane przez poszukiwaczy pobitewnych pamiątek. Ogrom informacji, które można ciągle pozyskać pod Wagram, motywuje do dalszych badań, które być może w przyszłości uda się przeprowadzić.

Bibliografia

- Acerbi E. 2010. *The Austrian Imperial-Royal Army (Kaiserliche-Königliche Heer) 1805–1809*. http://www.napoleon-series.org/military/organization/Austria/ArmyStudy/c_AustrianArmyInfantry.html (dostęp: 20.01.2020)
- Fallou L. 2005. *Le bouton uniforme Français*. Le Fouilleur.
- Gill J. 2014. *1809 Grom nad Dunajem. Zwycięstwo Napoleona nad Habsburgami. Tom I. Abensberg*. Oświęcim: Wydawnictwo Napoleon V.
- Gill J. 2016. *1809 Grom nad Dunajem. Zwycięstwo Napoleona nad Habsburgami. Tom III. Wagram i Znojmo*. Oświęcim: Wydawnictwo Napoleon V.
- Hammond-Turner. <https://hammond-turner.com/button-galleries/naval-buttons/> (dostęp: 21.01.2020)
- Hebert B. (red.) 2020. *Richtlinien für archäologische Massnahmen. 5 Fassung vom 1. Jänner 2018. 3. korrigierte Auflage Jänner 2020*. Wien: Bundesdenkmalamt (BDA).
- Heeresgeschichtliches Museum, Online Katalog. <https://www.hgm.at/ausstellungen/online-katalog/#/?-searchQuery=schmideder&searchOffset=60&searchCollections=> (dostęp: 14.10.2020).
- Ilias C. 2018. *Von Musketenkugeln und Schlamm*. <https://blog.asfinag.at/hinter-den-kulissen/archaeologie-s-8/> (dostęp: 20.01.2020).

- Kukiel M. 1994. *Wielkie Wojny Napoleońskie*. Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.
- Lexikon 2016. *Lexikon der Waffenkunde*
http://regiment-index.de/o_o_0219-17_s.html
 (dostęp: 20.01.2020).
- Plan 1809. *Plan des Feldlagers des Erzherzog Karl zwischen Deutsch-Wagram und Markgrafneusiedl vor der Schlacht*. Österreichisches Staatarchiv. AT-OeStA/KA KPS KS H IV a, 1280.
- Ranseder C., Sakl-Oberthaler S., Penz M., Binder M., Czeika S. 2017. *Napoleon in Aspern. Archäologische Spuren der Schlacht 1809*. Wien: Phoibos Verlag.
- Rogacki T. 2015. *Aspern-Essling 21-22 V 1809*. Zabrze: Wydawnictwo Inforteditions.
- Schneidawind F. 1843. *Der Krieg Österreich's gegen Frankreich, dessen Allirte und den Rheinbund im Jahre 1809. Dritter Band*. Schaffhausen. Hurter'sche Buchhandlung.
- Schlacht bei Deutsch-Wagram am 5. und 6.7.1809 mit Plan der Insel Lobau mit ihren Verschanzungen*. Österreichisches Staatarchiv. AT-OeStA/KA KPS KS H IV a 1279.
- Snopkiewicz J. 2008. *Armia saska 1763-1815(1)*. Zabrze: Wydawnictwo Infraeditions.
- Treuefest von G. A. 1882. *Geschichte des k.k. Infanterie-Regiments Nr. 47*. Wien: Verlag des Regiments.
- Weiß K.-H. *Bayern Infanteriewaffen*.
http://napoleon-online.de/html/bay_infwaffen.html
 (dostęp: 20.01.2020).
- Varnhagen von Ense K. A. 1909. *Die Schlacht von Deutsch-Wagram am 5 und 6 Juli 1809*. Deutsch-Wagram: Carl Fromme Verlag.

Summary

Ślawomir Konik

The possibilities and challenges for archaeology on the example of rescue excavations of the battlefield of Wagram from 1809

The Battle of Wagram was fought on the 5th and 6th July 1809 on the fields between the Danube River in Vienna and Markgrafneusiedl, about 20 km north east from Vienna Old Town, between the French army under the command of Emperor Napoleon (c. 190.000) and the Austrian army of Archduke Charles (c. 140.000). It was the third greatest battle of the Napoleonic Wars (after the Battle of Leipzig and the Battle of Dresden) with heavy casualties (18.000 deaths and over 60.000 wounded on both sides).

Between March 2017 and October 2018, Novetus GmbH at the request of Asfinag, started archaeological research in the area of the designed S8 expressway. Between the villages of Deutsch Wagram and Parbasdorf, numerous finds from the 5th and 6th of July 1809 were found. On the area of about 10 ha a fieldwalking with the use of metal detectors was carried out, thanks to which over 7000 objects were found and their location recorded with the GPS. Most of them (musket balls,

cartridge balls, bomb splitters, most buttons and buckles) could be related to the Battle of Wagram.

The topsoil was stripped with a bulldozer. Afterwards, more than 500 archaeological features were found in two parallel lines. With the help of historical maps from the year 1809, it was clear that the objects are the remains of a military camp of the Austrian army from between May and July 1809. The camp consisted mostly of shallow rectangular pits stretching from the northwest to the southeast in two parallel lines. Based on the map of the camp, it was possible to establish that northern line of the camp was the Austrian 35th Regiment position, and the southern line was the Austrian 47th Regiment position.

During the excavations, not only common finds like lead bullets, buttons, buckles, ceramic and animal bones were discovered, but also 60 skeletons of soldiers from both sides who died during the battle. By analysing the finds from the graves, it was possible to establish that the soldiers belonged to three different armies: French, Austrian and Saxon. In many cases it was also possible to determine in which regiment they served.